

Niedziela 30. września 1928.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **25 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokola 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 18. — Dyrekcji 28-30.

Administracji 26-77. — — — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Sprawa zwrotu opłat szkolnych. -- Czysze w październiku. -- Tajemnice płockiego klasztoru. -- Straszna tragedia rodzinna.

Minister Zaleski o niemieckiej prasie.

Warszawa, 28 września. (Pat.). W wywiadzie udzielonym Polskiej Ag. Telegr. p. min. Zaleski udzielił następujących wyjaśnień co do stanowiska prasy. Na wstępie pragnie zaznaczyć, że pewne odłamy prasy niemieckiej, tylko po to istnieją aby rozpowszechniać z gruntu fałszywe wiadomości o Polsce. Gazety te są źródłem świadomie rozpuszczalnych plotek, których celem jest wprowadzić w błąd opinie niemieckie o Polsce. Nawet „Voss, Ztg.”, do której obiektywności oceny wypadków życia polskiego przywiązywałem zawsze dużą wagę, w depeszy swego korespondenta paryskiego, opublikowała tendencyjne sprawozdanie o bytności mojej w Paryżu. Nie będę dotykał działalności poszczególnych osób. Chcę tylko stwierdzić, że gdy w Polsce się cokolwiek działo, co miało znaczenie polityczne, prasa niemiecka podawała z Warszawy moc nieprawdziwych wiadomości. Przypomnę tylko kilka faktów z ostatnich miesięcy.

Gdy marszałek Piłsudski wskutek choroby zmuszony był na pewien czas poddać się kuracji, dzienniki niemieckie na zasadzie sprawozdań swoich korespondentów warszawskich wypisywały niestworzone brednie o stanie zdrowia Marszałka. A kampania, przeprowadzona przez prasę niemiecką przed zjazdem wileńskim Legionistów? Wiadomości o najeźdzonej bagnietami granicy Polski wobec Litwy, krwawe walki i utarczki, których nie było, tajny stan wojenny rzekomo zaprowadzony w Polsce itd. Jak najgoręcej pragnę, aby w stosunki polsko - niemieckie wprowadzono na zasadzie wzajemnej bezstronnej i uczciwej informacji prasowej.

STUDENCKIE czapki

L. B. Sapak Lwów LEGJONÓW 3 2595

Trójmocarstwowy pakt europejski.

Berlin, 28 września. „Chicago Tribune” do nosi rzekomo z dobrze poinformowanych źródeł, że w ostatnich czasach nastąpić miała w Rzymie interwencja Anglii i Francji w celu zejścia Włoch dla planów trójmocarstwowego paktu europejskiego. W zamian za przyłączenie do tego paktu miałyby otrzymać Włochy specjalne koncesje na Dalekim Wschodzie, oddanie mandatu nad Syrią i rozszerzenie wpływów włoskich w Abisynji oraz południowej Arabii. Natomiast Bałkan miał-

Samochodem przez całą Afrykę.



(b.) Niedawno wyruszyła z Kapstadtu wyprawa, mająca za cel objazd kuli ziemskiej samochodem z południa ku północy. Marszruta podróży prowadzi przez całą Afrykę i Europę do Sztokholmu. Szczególniej w pierwszej części podróży następują się olbrzymie trudności, wymagające nie-

zwykłego wysiłku ze strony maszyny i uczestników wyprawy.

Rycina nasza przedstawia jeden z momentów tej wyprawy w Afryce: przebywanie rzeki przy pomocy murzynów, ciągnących samochód linami przez wodę.

by być terytorjum wpływów wszystkich 8 mocarstw. Wiadomość tę należy przyjąć z zastrzeżeniem.

P. ŁUKASIEWICZ DELEGATEM PRZY LIDZE NARODÓW.

Ryga, 28 września. (AW.) Tutejsze „Sawodnia” przytacza pogłoskę, iż poseł polski w Rydze, Łukasiewicz, naznaczony został na stanowisko delegata Polski przy Lidze Narodów. Następcą jego ma być Adam Tarnowski.

KATASTROFALNY WYBUCH KOTŁA W ARSENALE.

Paryż, 28 września. (Pat.). W arsenale Claisance nastąpił wybuch kotła wskutek czego 18 robotników zostało zabitych, a 4 ciężko rannych.

KATASTROFA POWODZI W PORTUGALJI.

Lizbona, 28 września. (AW.) Cała Portugalia nawiedzili gwałtowne burze i ulewy. — Najbardziej dotknięte są okolice stolicy, gdzie szereg przedmieść stoi pod wodą. Woda sięga częściowo do wysokości I. piętra. Władze zarządziły opróżnienie zagrożonych domów. — Koło Caldas da Rainka pociąg wiechawszy na zalany tor wykołejł się. Lokomotywa i jeden wagon uległy zupełnemu zniszczeniu. Połączenia kolejowe i telegraficzne z prowincją są w większej części zerwane.

Na dogodnie spłaty po cenach gotówk. wszelkie materiały bławatne, jedwabne i sukienne, poleca firma LUBLIN I VOLK Lwów, ul. Sobieskiego 8. 3948

W dzisiejszym numerze ciąg dalszy sensac. powieści p. t. „Życie miłosne Katarzyny Wielkiej“.

OSTRZEŻENIE. Emil Jannings ukaże się w sezonie obecnym na ekranach kinoteatrów **KOPERNIK-MARYSIENKA** w największym filmie świata — **NIEPOTRZEBNY CZŁOWIEK**

Reklamowanie Emila Janningsa w innych kinoteatrach ma tylko na celu wprowadzenie P.T. Publiczności w błąd i nadania firmom konkurencyjnym blasku kosztem tego genialnego aktora.

4018

Zjazd byłych żołnierzy armij sprzymierzonych.

(Od własnego korespondenta)

Bukareszt, 24. września.

Przejechaliśmy wszczep całą niemal Europę aby wziąć udział w IX-tym kongresie FIDAC'u, czyli Międzynarodowej Federacji Byłych Wojskowych, grupującej 22 związki należące do dziesięciu krajów. Z Polski przybyła na kongres liczna delegacja, reprezentująca sześć związków, a mianowicie: pp. Marian Kantor, K. Smogorzewski, pos. Karłoszka, E. Bigoński, Stachecki, Pawlak i Rosochacki (Zw. Inwalidów); p. B. Słowiński (Zw. Powstańców i Wojaków); gen. E. de Henning Michaelis (Zw. Dowódczyków i Staw. Emerytów); mec. Wroncki (Zw. Oficerów Rezerwy); pos. Dzierżanowski (Zw. Halaberczyków), oraz panie Bernaczekowa i Mazurki, reprezentujące żeńskie organizacje pomocnicze.

Rumuńskie związki b. wojskowych przyjeły nas wspaniale. Rząd im naturalnie przyrzekł się pomocą. Zorganizowaniem kongresu zajął się specjalny komitet, na którego czele stanął gen. Moszoin, a którego sekretariat generalny objął nasz miły kolega prof. Wiktor Gădăra.

Niespecyb tu jest streszczać całego przebiegu kongresu. Zaznaczamy, że pierwsze zebranie plenarne zaszczylił swą obecnością

minister spraw wewnętrznych I. G. Duceu, zastępujący wówczas nieobecnego premiera; że ministrowie spraw zagranicznych (p. Argetoiano) i wojskowych (gen. Angelescu) wydałi na cześć uczestników kongresu bankiety z mowami, których dominującym motywem było stwierdzenie potrzeby stałej solidarności pomiędzy państwami, które razem wygrały wojnę.

Kongres FIDAC'u również debatował nad tą sprawą. Mianowicie rumuński Zw. Oficerów Rezerwy, zaniepokojony posunięciami polityki włoskiej, oraz kampanją lorda Rothemera, złożył wnioszek domagający się potępienia tych niebezpiecznych tendencji. Po dłuższej debacie, w której w imieniu Polski przemawiał gen. Michaelis, Kongres przyjął jednogłośnie uchwałę, w której raz jeszcze zaznacza, że FIDAC uważa poszanowanie istniejących traktatów za jedyną możliwą podstawę współpracy międzynarodowej.

Druga ważna sprawa, nad którą długo debatowano w komisji spraw zagranicznych (sprawozdawcą obrano tam niżej podpisanego), była kwestia odszkodowań i długów międzysojuszniczych. Mianowicie delegacja francuska zaproponowała, aby wszyscy okoliczni uczestnicy poskreślali sobie nawzajem dłużni

a wzajemian zato każdy z sojuszników zmniejszy swoje wobec Niemiec pretensje o tyle, ile mu skreślił jego wierzyciel - sojusznik. Gdyby ta zasada weszła w całości w życie, Stany Zjednoczone poniosłyby największą ofiarę. To też przy głosowaniu delegacja amerykańska się wstrzymała.

Zastanawiano się wreszcie nad dalszymi stosunkami związków sprzymierzonych ze związkami b. państw centralnych. Jak wiadomo, FIDAC zorganizował już dwie między narodowe konferencje w Luksemburgu. Ale jeszcze przed Luksemburgiem powstał CIAMAC, czyli Międzynarodowa Konferencja B. Wojskowych i Inwalidów. Ponieważ niektóre organizacje należące do FIDAC'u biorą także udział w pracach CIAMAC'u (dwa związki francuskie, oraz polski Zw. Inwalidów), przeto delegacja włoska zażądała, aby kongres nakazał owym związkom wybranie pomiędzy jedną lub drugą organizacją. Polski Zw. Inwalidów jest za pozostawieniem wszystkim organizacjom wolnej ręki; do tej opinii jeszcze raz przychylił się kongres i odesłał wiośce włoskiej do dokładnego zbadania przez radę zarządzającą FIDAC'u, zasiadającą w Paryżu.

Pomijamy tu naturalnie cały szereg innych spraw przez kongres uchwalonych i omówionych, a szerszy ogół mniej interesujących. Nowym prezesem FIDAC'u został tym razem Belg, p. Achilles Reisdorff; na sekretarza generalnego obrano ponownie p. Rogera d'Avigneau, niastującego ten urząd od roku 1921, czyli niemal od założenia FIDAC'u. Poza tem, każdy kraj ma swego wiceprezesa:

102

FR. ANTONI MARCZYŃSKI.

WYSPA NIEZNANA.

Film fantastyczno-egzotyczny w 3 częściach.

Część druga.

MŚCICIELKA.

(Ciąg dalszy).

Ale odmyśliłam się szybko. Mam lepszy plan... Wy, mężczyźni wolicie zawsze widzieć ukochaną kobietę na marach, niż w objęciach rywala... Więc postanowiłam poślubić Eli Hamilkarowi... On ją tak kochał... Ucieszy się napewno... Ha ha ha ha.

Nie panując nad sobą, pochwycił Henryk karabin i złożył się jak do strzału. Lecz głowa dziewczyny znikła natychmiast, natomiast zadźwięczał jej śmiech złowrogi.

— Widzę, że ciós był dobrze obmyślony. Ciesze się z tego...

Długo jeszcze szydziła w ten sposób, nie wrebhając się z bezpiecznego ukrycia. Wreszcie nasycawszy się zemstą odeszła, pozostawiając żołnierza na straży.

I odtąd zaczęły się chwile ciężkie dla więźnia.

Regularnie rzucano mu strawę i sozyste owoce, które gasiły pragnienie. Regularnie zmiotowały się strażo nad dołem, regularnie zapalano wieczorem ognisko, by odstraszyć drapieżników dzungli i przedłużyć mekę uwięzionego. Regularnie co rana zjawiała się Sofo, miotając przekleństwa, groźby lub wrzucając na przemian zagwie do dołu. W ich świetle spodziwiała się ujrzeć, niecierpliwie oczekiwane przez siebie plamy na ciele rzekomo trędowatego...

Obawiając się nowych podstępów, zaczął Henryk udawać, że rzeczywiście spostrzegł objawy strasznej choroby i wyzywał swą

krzywdicielkę przy każdej sposobności najodwrotniejszymi słowami. Były one dla mściwej dziewczyny rajską muzyką i mogła ich słuchać całymi godzinami. Były wszak najlepszym dowodem, że marynarz zaraził się rzeczywiście w ową noc pamiętną.

W międzyczasie nie zaniedbał Henryk przygotowań do uciezki. Zarzucił bezskutecznie łomotanie kolbą w glazy. Wielki nóż myśliwski okazał się dlań sprzymierzeńcem dużo pewniejszym... Wjść z łańca anielska cierpliwością dłuwał dokoło wybranych kamieni i po kilku dobach mozolnej pracy miał drogę do wysokości prawie trzech metrów gotową. Oczywiście, że wyluskane kamienie wkładał na swoje miejsce, aby ich nie dojrzało szpiegowskie oko strażników, którzy od czasu do czasu pochylali się nad jama, badając jak się więzień zachowuje...

Henryk pracował przeważnie nocami. Kiedy puszczą rozbrzmiewała tysiącem odgłosów, kiedy niby grom rozlegał się ryk króla zwierząt, wówczas wartownicy (których w nocy dwóch razem czuwała) przysuwali się jak najbliżej do ogniska i uwięziony mógł swobodnie podważać obruszone kamienie i wspinać się w górę, celem przygotowania dalszych schodków w ścianie. A czym wyżej, tem trudniejsza była robota. „Lord“ pojął także, że w takich momentach nie należy skomleć z radości... i warował cicho, wpatrując się błyszczącymi oczyma w sylwetkę swego pana.

Szóstego dnia Sofo nie pokazała się wcale. Siódmego nie przyszła również, ani ósmego, ani dziewiątego... Henryk zachodził w głowę, co mogło zajść i drżał na myśl, że dziewczyna udała się w drogę do Hamilkara, zabierając z sobą Eli...

Zjawiała się dopiero dziesiątego dnia, bijąc od świętej nocy. Obrzućwszy więźnia odpowiednią porcją wyzwick i drwin, zaczęła mu ogłaszać nowiny:

— Nadszedł kres waszego panowania... Miasto zajęte... Obe wraz z załogą Tyru przeszła na naszą stronę... Blisko tysiąc żoł-

nierzy opuściło do tej pory piegowatego lotra i przeszło na naszą stronę... Czy słyszysz?

— Słyszę, jak kłaniesz... — Przecież się odezwał, a tak się zarzekłeś, że słowa nie powiesz... Musiałeś się to zabeleć, co rzekłam...

Henryk parsknął śmiechem. Garść buntowników miałaby zająć miasto? A cóż na to Eryk, Hans, Müller i pięć tysięcy wiernych żołnierzy? Sofo nie omieszkała udzielić dokładniejszych informacji...

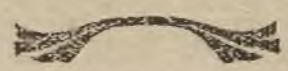
— Wasz Eryk nie żyje już dawno. Moja „Guru“ go rozszarpała. Nie wiesz, widzę, kto to jest „Guru“... Spójrzij tylko... Oto moja przyjaciółka.

Więzień zauważył już przed chwilą, że „Lord“ jest dziwnie zaniepokojony. Ogen podniął ped siebie, wtulił się za nogi swego pana i skuczał cicho, jakby przerażony... Rzucił więc ku górze ciekawe spojrzenie i przybliżył. Nad krawędzią jamy, wśród gałęzi, których liście już zwiedły, wznosił się płaski leb pantery... Zmierzył się z karabinu, lecz Sofo uprzedziła jego zamiary i odciągnęła czempredzej swą ulubienicę... Powierzysz ją opiece swoich ludzi, powróciła do więźnia na dalszą „pogawędkę“:

— „Guru“ tedy załatwiła się z twoim Erykiem, jak go zowiesz. Piegowaty zaś wyruszył na wielką wyprawę przeciwko nam, powstańcom... Ha ha ha. Puste zastanie nasze siedziby... I kiedy on szuka nas w górskich wąwozach, my jesteśmy z drugiej strony wyspy... a miasto w naszych rękach...

To miały cechy prawdopodobieństwa. Henryk wiedział bardzo dobrze o przygotowywaniach do wielkiej wyprawy na południe... Sam miał w niej wziąć udział, jako dowódca kennyey. Wiece wiadomości przyniesiane przez Sofo mogły być prawdziwe, acz przeszarżone...

(C. d. n.).



po raz trzeci został wiceprezesem na Polskę p. Marjan Kantor, prezes Zw. Inwalidów. Następny kongres odbędzie się w roku 1929 w Belgradzie.

Jest w zwyczaju, że każdy naród reprezentowany w FIDAC-u ma swój „dzioł“. Znaczący to, że w dniu tym przedstawiciele tego właśnie narodu zabierają głos w imieniu wszystkich Polski dzień przypadł w dniu wycieczki do Ploeshti i do zagłębia naftowego. W Ploeshti, przed prefekturą, odpowiadał na powitania weteranów rumuńskich p. Kantor. W Moreni, w zagłębiu naftowym na bankiecie wydanym przez T-wo „Creditul Minier“, przemawiał niżej podpisany; w imieniu b. wojskowych rumuńskich bardzo serdecznie odpowiedział mu prof. Grigore Nand-

risz, miody i obiecujący sławista na uniwersytecie w Czerniowcach, który studiował w Krakowie. Przez cały czas jej pobytu w Rumunii, prof. Nandrisz był uprzejmym i zawsze dyskretnym „aniołem stróżem“ delegacji polskiej, za co mu na tem miejscu składamy serdeczne podziękowanie.

Dodajmy na koniec, że w czasie swego pobytu w Bukareszcie delegacja polska, w obecności majora Wł. Ludwiga, naszego „attaché“ wojskowego, oraz przedstawiciela rumuńskiego Min. Wojny, złożyła duży wieniec ze świeżego kwiecia nagrobie rumuńskiego Żołnierza Nieznanego (Erolul Neunoscut).

Tyle o samym kongresie. Wrażenia z wycieczki po Rumunii podamy w listach następnym razem. **Kaz. Smogorzewski.**

Pamięci wielkiego odkrywcy polskiego.

W 75-tą rocznicę epokowego wynalazku Ignacego Łukasiewicza, odkrywcy nafty świetlnej.

(c) Mało komu zapewne wiadomo, że początek przemysłowi naftowemu przetrwałemu, który w tak szybkim tempie rozwijał się w latach późniejszych na całym świecie, dał Polak, lat temu 75. Był nim Ignacy Łukasiewicz. Pamięć jego przypomina obecnie Polsce uroczystość, która odbędzie się jutro, w niedzielę 30 bm., pod protektoratem p. Prezydenta Rzplitej w Krośnie. Ku czci wielkiego odkrywcy odbędzie się tam mianowicie poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik, uroczysta Akademia i złożenie wienca na grobie Łukasiewicza w pobliskim Zrecinie.

Z okazji tej uroczystości chcemy przypomnieć postać wielkiego naszego rodaka, tem bliższego nam, lwowianina że w naszym mieście pracował on szereg lat i tutaj w okresie ruchu wolnościowego eteryał za swe przekonania polityczne w więzieniu.

Ignacy Łukasiewicz urodził się 27 marca 1823 r. we wsi Zadzaszniaki. Gimnazjum ukończył w Rzeszowie, poczem odbywał praktykę aptekarską kolejno w Łańcucie, w Rzeszowie, wreszcie we Lwowie u Piotra Mikolascha (1848 — 1850). W międzyczasie, w roku 1847, wraz z bratem swoim Franciszkiem, słuchaczem praw, został skazany na więzienie u Karmelitów we Lwowie za udział w ruchu powstaniowym. W roku 1850 zapisał się na uniwersytet krakowski, na kurs farmaceutyczny, potem studiował na uniwersytecie wiedeńskim, gdzie uzyskał dyplom magistra farmacji. Po ukończeniu nauk pracował znów, jako prowizor w aptece Mikolascha we Lwowie, gdzie jednocześnie studjum nad olejem skalnym.

Wspólnie ze swym kolegą Zechem założył w lutym 1853 pierwszą małą destylarnię we Lwowie, a 31 lipca wprowadzili obaj na rynek pierwsze produkty destylacji. Równocześnie pracował nad konstrukcją pierwszej lampy naftowej, której palnik skonstruował przy współpracy wiedeńskiego technika, Dymitra.

Ze Lwowa przeniósł się Łukasiewicz do Gorlic, potem do Jasła, gdzie dzierżawił aptekę, a w roku 1853 zaczął w Bóbrce pierwsze kopalnie ropy, która destylował w swojej de-

stylarni w Polance. W 1859 roku destylarnię zniszczył pożar. Wkrótce jednak została ona odbudowana i wysyłała coraz większe zapasy nafty na Zachód. W roku 1865 nabył Łukasiewicz majątek Chorkówkę, gdzie założył wzorową destylarnię swojej konstrukcji, a prztem zabrał się z zapalem do podniesienia gospodarstwa z ruiny i w krótkim czasie donno wadził je do stanu kwitnącego.

Z tą chwilą zaczęła się nie tylko praca około gospodarstwa i wzmozżona praca przemysłowa, ale także intensywna praca społeczna. Wybrany członkiem Wydziału powiatowego, buduje wraz z innymi członkami gościńce i mosty własnym kosztem. Zakłada Kasę bratniej pomocy robotników na kopalni w Bóbrce, wiele gminnych kas pożyczkowych, liczne szkoły, wreszcie funduje wspólnie z Karolem Klobassa kościół w Zrecinie. Wszystkimi klasztorom w dawnej Galicji dostarczał darmo naftę. W roku 1873 uzyskał na wystawie wiedeńskiej medal zasługi około przemysłu naftowego, przyznany mu przez międzynarodowe jury, a w roku 1877 brał udział ze swoimi produktami w wystawie krajowej we Lwowie.

Wogóle, był to człowiek niesłychanie czynny i ruchliwy. Czy to jako kierownik gospodarstwa, czy destylarni, czy to jako członek Wydziału powiatowego lub poseł na Sejm krajowy, na każdym posterunku pracował z największą żarliwością i samozaparciem.

Spizowem jednak dziełem jego życia jest praktyczne zastosowanie ropy naftowej. W tym roku właśnie mija 75 lat od czasu, jak Łukasiewicz przedestylował ropę naftową i otrzymał naftę świetlną. On pierwszy odkrył wartość użytkową ropy naftowej i opracował naukowo system jej oczyszczenia, oraz pierwszy na świecie począł ją kopać i rafinować. Epokowe to odkrycie, które stało się punktem zwrotnym w ekonomicznym rozwoju miasta, zapisało nazwisko Łukasiewicza złotymi zgłoskami jako jednego z największych odkrywców i dobroczyńców ludzkości. Słusznie też Polska stawia mu obecnie pomnik, będący w domym aktem hołdu dla pamięci jednego z najzasłużeńszych naszych meżów.



Gdy się noca

...gdzieś po drodze auto twe popsuję
To cię lampka

Centra Mikro

zawsze poratuje.

nudzie — dla zwalczania zaś nudy autor zaleca odnowienie. W początkach miłości ludzie z bez troską szczodrobliwością wydają wszystko co zgromadzili w sobie z bogactw wewnętrznych.

Wypowiadają wspomnienia, dzieła się wszystkimi myślami, wywołują wszystkich znajomych. Jest to płonący fajerwerk, spalony przez namietnego pyrotechnika, który nie widzi, że jego zapasy są już wyczerpane. Po takiej świetności spokój i nuda tem bardziej zdumiewają. Mał i żona mają jeszcze mnóstwo dobrej woli, by się wzajemnie sobie podobać, ale ze zdumieniem konstatują, że nie mają już sobie wiele do powiedzenia. Pozostaje jeszcze życie codzienne, nowiny domowe, dzieci, przeczytane książki, kolportowane ploteczki, gazety. Ale duch żyje już tylko z chwilowych dochodów, kapitał już roztrwoniony. Przyskre, niebezpieczne życie. — Wtedy zjawia się na powierzchni obca, lub obcy, nowa istota, tak zasobna w nowe nieznanne możliwości. Jak waleczyć przeciwko takiej przewadze?

Andre Maurois ma na to środek, jak sam mówi, łatwy do wywodzenia, ale trudny do wykonania: Odnowienie siebie samego. Żadna kobieta, choćby najpiękniejsza i odświeżająca, nie może zawsze się podobać, jeżeli pozostaje niernochoma. Jeżeli chce uniknąć tego, by inna jej miejsce zajęła, musi sama stać się tą inną.

Para skazana tylko na siebie i zamknięta w swej miłości jest od początku zgubiona.

Tam, gdzie panuje zbyt wielka izolacja, nudy wyrastają jak grzyby na mokrej łacie. Nawet w najbardziej namietnej miłości należy zachować pewnego rodzaju ukrytą niezależność ducha i indywidualną swobodę ruchów.

Jeżeli mał i żona widza zawsze tych samych ludzi, jeżeli żona pod względem umysłowego pokarmu w zupełności zależy od męża, co mogą sobie dać nawzajem? Małżeństwo szczęśliwe Maurois znalazł tam tylko, gdzie mał i żona zajęci byli pracą zawodową i wie czorem opowiadali sobie o swej działalności. Tam, gdzie jeden z małżonków nie jest czynny, należy znaleźć odwagę do czasowej rozłąki.

Ferie małżeńskie są tak samo konieczne, jak ferie szkolne. Nie muszą to być zawsze podróże istotne, może to być nieczeka wymagowana, albo podróże wymarzone. Główną rzeczą polega na tem, by żona ze swej lektury, lub snów przyniosła wspomnienia nowego świata, by zrozumiała, jaki dać im odpowiedni wyraz. Wtedy będzie miała ten radość, że oczy, które przywykłe patrzeć ze zdumieniem zwróca się ku niej z zainteresowaniem i uwagą. A więc odnowienie jest pierwszym warunkiem w trudnej sztuce współżycia małżeńskiego.

Zabawnym w tych twierdzeniach jest, że tak zwykle uprzejmy dla kobiet Francuz przypomina nieświadomie o swej galanterji i recepte na „odnowienie“, zaleca tylko kobietom. Zdał się więc przypuszczać, że tylko

Nieszczęśliwe małżeństwa.

Wewnętrzne zalety małżonków. — Małżeńskie nudy. — Jak ożywić wzajemne współżycie?

Nieraz ludzie zadają pytanie, dlaczego pożyte wielu małżeństw, zawartych pod najszcześniejszymi auspicjami, gdzie żona jest prawdziwie piękna i mał bardzo sympatyczny staje się z czasem nudne do niemożliwości?

Możnaby pomyśleć, że winnym jest tu fakt, iż ludzie zaślepieni przez miłość zwracają jedynie uwagę na powierzchowność, a natomiast mniej interesują się wewnętrznymi zaletami przyszłego małżonka. A tymczasem w szczęśliwym życiu małżeńskim największą rolę odgrywa dusza, umysł i charakter każdego z małżonków. Z tego też powodu rozczarowanie jest nieuniknione. Nie wspo-

miniany tu zupełnie o małżeństwach, zawartych z wyrachowania materialnego.

Pieniądze i piękność przemijają często w tempie bardzo śpiesznym.

Lecz egoistyczny charakter, przykre uspo sobienie, lekkomyślny pogląd na życie, gnu pota, brak takty pozostają znacznie dłużej ku utrapieniu współmałżonka, któremu czynią z pożytku istne piekło na ziemi.

Francuzi, którzy są uważani za specjalistów w rzeczach miłości małżeństwa, odkryli jednak zupełnie inne przyczyny tego zjawiska i zalecają zupełnie nowe środki zaradcze.

Andre Maurois pisze w paryskiej gazecie „Revue de la Femme“, że przyczyną wzajemnego ochłodzenia małżonków należy szukać w

kobiety są niebezpiecznym źródłem nudów małżeńskich. A czy nie bywa czasami odwrotnie?

Duchowy ojciec „Carmeny”.



(b.) Duchowym ojcem opery „Carmen” genialnego muzyka Bizeta, tej najbardziej do dzisiejszego dnia ulubionej opery, jest francuski powieściopisarz Prosper Mérimée (nasza rycina), którego 125 rocznica urodzin przypada 28 września 1928 roku. Mérimée jest jednym z najlepszych nowelistów francuskich, pisarzem świetnie zapisanym w literaturze francuskiej. Śladem cyganów - literatów przewędrował Mérimée całą Francję i Hiszpanję. W czasie tych wędrowek opowiedziało mu w pewnej gospodzie w Seville historię Carmen, cyganki, którą ujął następnie w formie powieści. Powieści tej użył następnie Bizet za libretto do swojej opery.

Nowa afery teatralna w Paryżu.

POSELSTWO SOWIECKIE PRZECIW „MADONNIE WAGONÓW SYPIALNYCH”.

(b) W „Theatre de la Renaissance” w Paryżu wystawiają obecnie sztukę „Madonna wagonów sypialnych” ułożoną z słynnej powieści Mauricego Dekobry. W sztuce tej przedstawiona jest w sposób bardzo jaskrawy i czarna działalność czerezwyczaiki bolszewickiej, a niektóre sceny wywołują wprost wrażenie grozy swoją straszną brutalnością.

Scenami tymi uczuli się dotknięci bolszewicy, mieszkający w Paryżu i ostentacyjnie wyszli z przedstawienia. W prasie komunistycznej w Paryżu ukazała się równocześnie enuncjacja poselstwa sowieckiego w Paryżu, w której oburza się ona na sztukę i sposób przedstawiania czerezwyczaiki, ale zarazem oświadcza, że oficjalnie przeciw sztuce nie wystąpi, jak to uczyniła również ambasada angielska, która nie wystąpiła urzędowo przeciw antyangielskiej sztuce Mauricego Rostanda „Nanoleon IV”.

Święto 40 p. p. Strzelców Lwowskich.

Krótki rys historyczny 40 p. p.

U świtu nowej, odrodzonej Polski, w garnącym się do Macierzy wschodnim kresowym grodzie, w dwa dni po wyparciu Ukraińców powstał we Lwowie w dniu 24 listopada 1918 r. związek 40 pp. Strzelców Lwowskich. Kolebka nowej polskiej formacji zbrojnej stała się opuszczonej przez zaborcze wojska austriackie Cytadela lwowska. W niej s iniejałowy oficerów — Polaków b. austr. 30 pp., a na mocy rozkazu Dowództwa lwowskiej Grupy Operacyjnej gen. Roji z dnia 24 listopada 1918 r. utworzył się nowy polski pułk pod nazwą „30 pp. im. kr. Jana Sobieskiego”. Nazwę tę zmienił rozkaz Sztabu Generalnego z dnia 15 lutego 1919 r. na „3 pułk Strzelców Lwowskich”, a Dziennik rozkazów wojskowych Nr 39/19 ustalił ostatecznie miano nowej jednostki zbrojnej na „40 pp. Strzelców Lwowskich”. Pierwszym organizatorem pułku był pułk. Karol Krauss, który przy pomocy doświadczonego w wojnie

NAJWIĘKSZE POWODZENIE W DZIEJACH MASZYNY DO PISANIA OSIĄGNIĘTA MASZYNA

REMINGTON

NOWY MODEL Nr. 12.



3498

TRWAŁOŚĆ i „IDEALNE UDERZENIE” TEJ MASZYNY, TO ZDOBYCZE TECHNIKI, OPARTE NA 50-CIO LETNIEM DOSWIADCZENIU.

Tow. BLOCK-BRUN Sp. Akc. Centrala w Warszawie.

ODDZIAŁ: LWÓW, UL. PIŁSUDSKIEGO 11, TELEFON 15-55.

SIGMA.

Ostatni monarcha.

Usunął starego swego ulubieńca generała Becka ze stanowiska szefa sztabu generalnego i pozwolił Ferdynandowi powołać na to miejsce Conrada.

Ale przeciwieństwo obu tych Habsburgów było tak wielkie i głębokie, że każdy kompromis między nimi zamiast ułatwiać dalsze współżycie, utrudniał je tylko i pogarszał. Podobnie jak po zgodzie na małżeństwo z Chotekówną, tak teraz po dopuszczeniu Ferdynanda do dysponowania armią stosunki między stryjcem a bratankiem pogorszyły się jeszcze bardziej. Franciszek Ferdynand bowiem zaczął działać z właściwym sobie temperamentem. A Franciszek Józef obawiając się tego właśnie działania i nie uznając jego planów, żałował swojej chwilowej słabości i starał się tę władzę znowu odebrać szaleńcowi. Razem z Conradem Franciszek Ferdynand stał na stanowisku, że sojusz z Włochami niema żadnej wartości, bo Włochy nigdy nie dotrzymają swych zobowiązań wobec Austrii, że więc należy zrobić z nimi porządek, nie czekając, aż się im nastręczy sposobność do intratnej zdrady. Obaj parli do przewencyjnej wojny z Włochami, aby jej zepchnąć z Alp i unieszkodliwić na długi czas. Franciszek Józef był wręcz odmiennego zdania. Uważał wojnę przewencyjną za samobójstwo, popełnione ze strachu przed śmiercią, i nie chciał słyszeć o niezem, co do tej wojny mogłoby doprowadzić. Na tem tle stary i młody walezyli ze sobą dalej, obaj nieugięci i nieublagani. W państwie wytworzył się coraz większy chaos. To też z całkowitą słusnością wykrzyknął raz zrozpaczony prezydent ministrów austriackich dr. Körber: „Teraz mamy już nie tylko trzy parlamenty, ale także dwóch cesarzy!”

Tymczasem zegar dziejowy z nieublaganą konsekwencją wydzierał swoje godziny losu dla ludzi zarówno, jak dla całych państw i narodów. Pewnego dnia runął sułtanat turecki, a Włochy urządziły w biały dzień swój napad na Tripolis w północnej Afryce. Było jasnym, że zbliżyły się ostatnie chwile panowania tureckiego w Europie, że likwidacja tego panowania uruchomi szereg wielkich spoczywających dotąd kwestji, przedewszystkiem zaś postawi na porządku dziennym kwestję dalszego bytowania monarchii austriacko-węgelskiej, zburzenia jej lub zachowania, a jeżeli zachowania to jako czego, jako jakiego systemu, jakim celem służyć mającego?

Był w nowych czasach jeden człowiek, który rozumiał posłannictwo Austrii i który jasno przewidział to, co w sto lat po nim stało się, jako skutek wojny światowej. Był nim... Napoleon Buonaparte. On to przewidując zarówno wypchnięcie Austrii ze związku niemieckiego jak upadek panowania tureckiego w Europie, wskazywał Austrii Bałkany jako teren jej misji dziejowej i mówił nieraz, że południowo-słowiańskie prowincje Austrii stanowią jej punkt ciężkości, polityczną podstawę jej bytu. Napoleon potwierdził w zupełności koncepcję polityczną Engenjusza Sabandzkiego, która ten jedyny wielki polityk w służbie Habsburgów rozwijał i usiłował realizować na sto lat przed wielkim Korsykańczykiem.

Ale Franciszek Józef w ciągu sześćdziesięciu lat swego panowania nie zdołał dotrzeć do zrozumienia tych faktów. Pewne ich pojmowanie zdradzał Franciszek Ferdynand, marząc o tryalistycznej monarchii i pragnąc pod berłem habsburskiem zjednoczyć cały szereg serbski. Ale brał się do tego niewłaściwymi środkami. Nie umiał odszukać drogi do tego wielkiego celu.

A tymczasem problem dziejowy nie czekając, aż go powołane czynniki odkryją, rozumieją i należyście opracują, zjawiał się w całej rozciągłości i zaciążył odtąd na poli-

tyce monarchii austriackiej, jak nieznaczącemu. Aehrenthal przez aneksję Bośni i Hercegowiny nie rozwiązał tego problemu lecz przeciwnie powikłał go jeszcze bardziej. Wzburzył przeciw sobie Rosję, rozpętał huragan nienawiści w małej Serbji. Potem przyszyły wojny bałkańskie. Austrija postawiła w nich na fałszywego konia — Bułgarię. I znowu popełniony został ciężki błąd, którego następstwa przetrwały jego sprawców.

Franciszek Józef już się w tem wszystkim dawno nie wyznawał. A Franciszek Ferdynand przedstawiał niebezpieczeństwo rozjuszonego byka, który lada chwila wpadnie do składu porcelany...

Nadeszły lata ciężkich niepokołów i złych przeczn, ciągłych częściowych mobilizacji, niustannych ciężkich zatargów i napięć międzynarodowych. — Walka Belwederu z Schönbrunnem stawała się coraz zacieklejsza.

XIV.

SERAJEWO.

W r. 1910 pojechał Franciszek Józef do Bośni, aby po raz pierwszy odwiedzić nowo pozyskany po Aehrenthalowskiej aneksji kraj koronny. Na ulicach Serajewa ustawiono podwójne szpalery wojska. Z Wiednia i Budapesztu ściągnięto całą niemal tajną policję, aby pilnowała i kontrolowała miejscową, na wszelki wypadek aresztowano setki obywateli, nie cieszących się dość ustaloną opinią polityczną, jednym słowem zrobiono wszystko, aby Franciszkowi Józefowi włos nie spadł z głowy i aby wrażenie entuzjazmu, z jakim witała go ludność serbska, w rzeczywistości zaś przedewszystkiem policja, było niepodzielne.

(C. d. n.)

Garsonki Kasha Zł. 45.-

STROJE DAMSKIE tylko Kopernika 17. TRYKOTAZE 3804

światowej korpusu oficerskiego rozpoczął gorączkową pracę nad bojowym dokształceniem zahartowanych w walkach z Ukraincami „Lwowskich dzieci”.

Rychło ruszyły świeże kompanje, a za nimi bataljony w krwawy bój z zagrażającymi od wschodu wkrzeszonej Polsce wrogami, dopomagając w pierw walczącym siłom ochotniczym do oczyszczenia Małopolski wschodniej z nastanych przez Austrię pułków ukraińskich. Już 27 i 28 listopada 1918 r. uczestniczą pierwsze kompanje lwowskiego pułku przy Grupie płk. Tokarzewskiego w walkach pod Starem Siołem i Solonką. W grudniu 1918 r. pierwszy bataljon tegoż pułku na odcinku Pasieki, Pohulanka, Majerówka w bezustannym ogniu dąży do rozerwania i odepchnięcia otaczającego Lwów pierścienia watah ukraińskich. W krwawej rezurekcji 20 kwietnia 1919 r. dalsze bataljony 40 pp. zdobywają las Oświeca i Sokolniki; poczem w zwycięskiej ofensywie wojsk generała Wacława Iwaszkiewicza wypierają Ukraińców w krwawych walkach poza granice Małopolski i w dniu 15 lipca 1919 r. zaciągają kordon graniczny na północ od Zbaraża. Po stłumieniu buntu chłopskiego w rejonie Szumska, po walkach pozycyjnych pod Płoskirowem na linii rzeki Wolk i Boh (od 15 lutego do 26 kwietnia 1920), po marszu na Winnicę i Zorniszczę przybywa 40 pp. (27 maja 1920 r.) do Koziatyna, skąd trzeci bataljon tegoż pułku odjeżdża na front litewsko-białoruski.

W wojnie bolszewickiej pierwszy bataljon 40 pp. stacza (31 maja 1920 r.) krwawą walkę z nieprzyjacielską jazdą i pancernymi samochodami pod Nowochwastowem, przy czem ponosi ogromne straty: w tym samym dniu drugi bataljon zdobywa zwycięsko Spiczynę i Dolżek. Pod naporem ofensywy bolszewickiej, wśród ciągłych walk cofa się pułk ku granicom Małopolski, a pod Łopatynem w dniu 24 sierpnia 1920, odnosi wielki sukces zdobywając to miasteczko, rozbijając sztab armji konnej Budjennego i w bogatym łupie zabierając radio - stację. Torując sobie następnie krwawym trudem drogę odwrotu dociera pułk do Kulikowa i łączy się (18 sierpnia 1920) z trzecim bataljonem, powracającym z Litwy, gdzie w grupie gen. Żeligowskiego w krwawych uczestniczył bojach.

W zwycięskiej kontrofensywie polskiej 40 pp. ścigając nieprzyjaciela stacza owocne walki w okolicach Buska, zajmując (30 września 1920 r.) Starokonstantynów, Nowokoustantynów i Kudynkę, forsując brawurym atakiem rzekę Boh, zdobywa (18 października 1920 r.) Łuki i Djakowca, potem po rozejmie i zakończeniu wojny z bolszewikami, wraca ohwałą okryty (22 grudnia 1920 r.) do rodzinnego Lwowa.

LAMPY wiszące, stojące, ŻARÓWKI i materiały elektr.

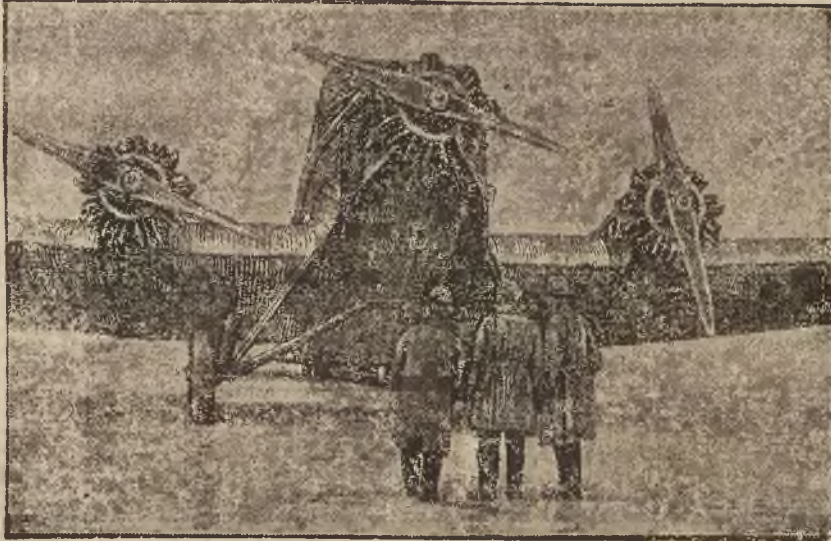
najtańsze źródło w Małopolsce 3925

„ELEKTROBŁYSK”
Lwów, Skarbkowska 4 (naprzeciw Kina Lew).

Telefon - tłumacz.

Na międzynarodowych naradach politycznych czy naukowych każda mowa, niezwłocznie po ukończeniu, musi być przetłumaczona na kilka języków. Z pośród uczestników narad Włoch bowiem może nie rozumieć po angielsku a Anglik po hiszpańsku. Z takiego kilkakrotnego tłumaczenia wynika brak związku w poważnych obradach. Zazwyczaj bowiem tylko część obecnych słucha uważnie danego mówcy, inni nie mają cierpliwości słuchać powtórnie przemówień w językach obcych. W laboratorium międzynarodowego biura pracy w Genewie dokonany został obecnie wynalazek, który zastosowany w praktyce będzie doniosłym w tej sprawie ułatwieniem.

Pożar samolotu pasażerskiego.



Rycina nasza przedstawia samolot ten noszący nazwę „Niemcy”, przed ostatnim lotem

(b) Katastrofy samolotowe mnożą się, w ostatnich czasach. Po strasznej katastrofie samolotu pasażerskiego we Francji, w której zginął tragicznie minister handlu Bokanowski, przysłała obecnie kolej na Niemcy. Wielki samolot pasażerski typu Junkersa, kursujący na linii komunikacyjnej Paryż—Berlin, padł ofiarą wypadku. Pilot musiał lądować koło Arnshergu z powodu defektów w samolocie. Gdy tylko pasażerowie opuścili samolot, z kabiny buchnęły płomienie. Samolot spalił się doszczętnie.

Jeden z wybitnych przedstawicieli amerykańskiego wielkiego przemysłu i znany filantrop p. Filene, wpadł na pomysł, że z pomocą telefonu możnaby dać mowę przetłumaczyć jednocześnie na kilka języków. Ponieważ p. Filene finansuje laboratorium przy międz. biurze pracy w Genewie podzielił się tedy pomysłem swoim z pracującymi tam inżynierami, którzy, po licznych próbach zbudowali przyrząd, umożliwiający rzeczywiste użycie pomysłu. A oto jak opisuje nowy wynalazek genewski korespondent „Prager Presse”:

Obok stołu mówców siedzi w półkole kilku tłumaczy z mikrofonami i każdy powtarza wygłaszaną narazie mowę w swoim języ-

ku — eicho ale wyraźnie, przed mikrofonem, zabezpieczonym od hałasu sali i głosu mówcy. Od mikrofonów idą przewodniki do miejsc słuchaczy; każdy słuchacz ma przed sobą telefon i tablicę wyłącznikową, na której może regulować przewodniki stosownie do języka, jaki chce usłyszeć, zakładając odpowiednie zatyczki.

Oczywiście tłumacze przy mikrofonach winni być bardzo sprawni: muszą mówić w mikrofon prawie równocześnie z mówcą, co jest możliwe, jak wykazały próby, o ile mówca mówi wolno i z krótkimi przestankami. Termin pierwszych prób publicznych z „telefonem - tłumaczem” nie został jeszcze wyznaczony.

„Kto sieje nienawiść -- zbiera mord”.

ZNAIEMNY GŁOS PUBLI CYSTY NIEMIECKIEGO.

(?) W prasie niemieckiej odezwał się głos, który rozebrać powinien głośnym echem wszędzie tam, gdzie dochodzi drukowane słowo i gdzie z ambon, czy od stołu prelegenta, przemawia się do dużej gromady ludzi.

Postęp — pisze ów niemiecki publicysta — wkracza przyceiszonym krokiem i nie znoś ciężkiego stapania do walki uzbrojonych bataljonów. Stopień kultury jakiegoś narodu wyczytać można nie z manifestów i nie z programów przy przemówieniach i odezwach. Należy zbadać krąg zainteresowań wśród masy ludzkiej, jej życie uczuciowe — jakie są przyczyny ich prostych tragedji, jakim namiętnościom dają się unosić.

Życie „prostuje” literature. Jakież straszne oblicze społeczne odsłaniają afery sadowe ostatnich paru lat! Oto zamordował chłop swojego parobka, bo nie chciał za niego zapłacić renty inwalidzkiej. Oto wnukowie uduśli swoją babkę, bo miała za duży apetyt. Oto mąż zabił żonę, bo była chorowita i niemożła się zająć gospodarstwem. Oto ojczym zasztyletował swego pasierba, gdyż obawiał się, że ten, gdy zostanie pełnoletnim, wyrzuci go z domu. Oto pewien masarz zabił swego szwagra, bo ten namawiał jego żonę, by przy rozwidzie zażądała podziału majątku na jej korzyść. Oto pewna pani otrula swego starzejącego się męża, bo zakochała się w młodym. Oto brat truje brata, by podjąć po nim polise asekuracyjną. Ohydny odór unosi się z tych procesów, odór krwi, brudu i potu. Tak wyglądają u nas te codzienne tragedje życia.

Jest to walka przeciw każdemu, kto stał w drodze, walka o posiadanie, o małe radości życia, walka o kawał mięsa, o szklanke piwa, o nowa suknie i nowe ubranie.

I czy w tej atmosferze niema naprawdę

nie lepszego do roboty, jak wzywać do walki partyjnej i narodowościowej i wywieszać cho ragwie, na których widnieją emblematy, nawołujące nie do zgody, lecz do nienawiści?

Czy tak mało jest już do zrobienia, by poprawić stopień kultury naszego społeczeństwa? Czy nie należałoby raczej pracować usilnie w tym kierunku, by w miejsce instytutów materialistycznych, gdzie stracono nawet dawny respekt dla śmierci — wyhodować instynkty inne, szlachetne, wzniosłe!

I czyż można się dziwić, skoro u nas woła wciąż nienawiść, — że w końcu odzywa się mord?

Znamienne słowa!

Wypowiada je tylko feiletonista, nie jeden wielki mąż stanu. Wypowiada je człowiek, trzymający rękę na pulsie społecznym. Człowiek, który ma oczy otwarte i widzi, że źle się dzieje. Czy będzie słuchany? Czy usłu chają go swoi i obcy? Bo wszędzie teraz to samo się dzieje. Sieją nienawiść i zbierają mord.

FUTRA
ARTURA PEITZERA
Lwów, Pasaż Hausmana I. 5
Telefon 49-72 — przy swoich niskich cenach
mają urobioną markę.

Święto 40 p. „Strzelców lwowskich”.

(d.) W dniu wczorajszym i dzisiejszym 40 pułk piechoty „Strzelców lwowskich” święci swe rocznicę święto pułkowe, połączone z otwarcie hufców szkolnych przysposobienia wojskowego na terenie Lwowa.

Wczoraj, jako w wigilię Święta, w kościele garnizonowym OO. Jezuitów, odbyła się Msza św. żałobna za poległych i zmarłych oficerów, oraz szeregowych tego pułku. Odprawił ją ks. major Bombas. W kościele zjawił się batalion 40 pp. ze sztandarem i orkiestra, oraz korpus oficerski z dowódcą pułku pułkownikiem Gigiel - Melechowiczem na czele. — Wśród gości zauważyliśmy: inspektora armii gen. Norwida - Neugebauera, gen. Popowicza, zastępcy wojewody Gronzlewicza, staroste Eckhardta, pułk. Czume, pułk. Zulaufa, reprezentantów wszystkich pułków, powstańców.

przedstawiciele władz cywilnych i różnych organizacji.

Popołudniu o godzinie 15 na Boisku sportowym 40 pp. na Pohulance odbyły się rozgrywki sportowe, a o godzinie 21 na tym samym boisku odbył się uroczysty apel. Przed frontem całego pułku adiutant kapitan Łodziński odczytał listę poległych oficerów i szeregowych, poczem orkiestra odegrała marsz żałobny Szopena. Następnie pułk odmaszerował do koszar przy ulicy św. Piotra i Pawła, gdzie odegrano capstrzyk.

Dziś o godzinie 10 rano odbyła się uroczysta Msza św. i defilada, a o godzinie 12 w południe wspólny obiad żołnierski w koszarach. Popołudniem zaś na boisku odbędą się końcowe rozgrywki sportowe.

Sprawa zwrotu opłat szkolnych.

Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego wyjaśnia, że do przyznania zwrotu opłat szkolnych koniecznym jest w bieżącym roku szkolnym 1928/1929, przedstawienie zaświadczeń wszystkich szkół państwowych w danej miejscowości istniejących, że dziecko funkcjonariusza państwowego nie zostało przyjęte do szkół tych z powodu braku wolnego miejsca w danej klasie.

Ponieważ jednakże przedstawianie zaświadczeń z większej ilości szkół państwowych, zwłaszcza w miastach większych, nastrecza

znaczne trudności, ministerstwo W. R. i O. P. zarządziło w tym kierunku, aby:

1) w miastach, będących siedzibą Kuratorów, zaświadczenia o nieprzyjęciu uczniów do szkół państwowych z powodu braku miejsca wydawało Kuratorium w odniesieniu do wszystkich szkół państwowych i wszystkich klas.

2) w innych miastach czynność tę powierzyło Kuratorium dyrekcji jednej z państwowych szkół.

Groźny pożar przy ulicy Sobieskiego.

(d.) W dwupiętrowej realności przy ulicy Sobieskiego l. 41, której właścicielem jest Samuel Horowitz, lokatorzy - żydzi na strychu urządzili sobie szalasy celem odbycia w nich Świętych Kuczek. Wczoraj wieczorem w takim w takim szalasy pozostawiono bez dozoru palące się świece, od których zajął się stół a następnie szalasy. Ogień szerzył się z wielką gwałtownością, tak, że niebawem w niołapieniach stało całe wiązanie dachowe. Gdy ogień wydobywał się przez dymniki ponad dach, spostrzeżono pożar.

Na miejsce przybyła miejsciska straż pożarna pod komenda zastępcy naczelnika r. Spaczynskiego, która przyjechała z autem bitowa sikawka „Smok” i dwoma beczkowozami. Strażacy natychmiast po przybyciu energicznie zabrali się do ugaznienia ognia, co też im się udało. Ogień zatem, od którego spłonąć mogła cała kamienica, nie rozszerzył się i został zlokalizowany.

Akcyi ratunkowej, sprawnie prowadzonej przez strażaków, przysłużył się olbrzymi tłum mieszkańców, którzy następnie strażakom serdecznie dziękowali za ich skuteczną ratunek.

Dwa włamania i dwie kradzieże kieszonkowe.

(d.) W dniu wczorajszym włamywacze dopuścili się kradzieży w dwóch miejscach. — Najpierw wieczorem ofiara włamywaczy padło mieszkanie inżyniera Tadeusza Filipa przy ulicy Leona Sapiehy l. 33. Złodziej, dostawszy się do wnętrza, zabrali garderobe, wartości 1250 zł., a wychodząc z pokoju przyległego Abrahamu Kocha skradli walizę, zawierającą bieliznę i drobiazgi.

Następnie Rudolf Hauser, zarządca banku „Sokola - Macierzy” przy ulicy Cetnarowski, zawiadomiił policję, że w nocy dostał się jakiś złodziej do magazynu, z którego zabrał 5 rakiet tenisowych, 12 piłek do gry, 4 reczniki i w gotówce 3 zł.

Na placu Teodora wczoraj Annie Münzer, zamieszkałej przy ulicy Rzeźnickiej l. 15, skradziono z torbki pugilares, zawierający 2 dolary i 17 zł. Natomiast wczoraj policja aresztowała Jana Mykiety, zamieszkałego przy

ulicy Janowskiej l. 26, za usiłowaną kradzież kieszonkowa na szkole Józefa Janika, mieszkającego przy ulicy Kochanowskiego l. 192.

Trup dziecka w rzece.

(d.) Onegdy w czasie łowienia ryb w Bugu we wsi Ulwówek koło Sokala wylowiono trupa dziecka płci męskiej. Na miejsce udała się komisja sądowo - lekarska z Sokala, która po przeprowadzeniu sekcji zwłok orzekła, że dziecko to od chwili urodzenia do czasu pobawienia go życia przez utopienie, żyło 8 tygodni. Do rzeki było wrzucone nagie i żywe, co wykazały sekcjonowane płuca. Na trupie nie znaleziono żadnych cielesnych obrażeń, a zarządem ustalono, że zwłoki w wodzie przebywały około 14 dni.

Policja w tej sprawie prowadzi energiczne dochodzenia.

Aresztowanie włamywacza

(d.) Wczoraj Wydział śledczy policji państwowej zdołał ująć jednego z nowych niebezpiecznych włamywaczy, nieznanych jeszcze policji, ani też sądowi. Jest nim Ludwik Szynralewicz, 19-letni pomocnik blacharski.

Szynralewicz grasował załadowie od dwóch miesięcy, a w tak krótkim czasie popełnił cały szereg włamań. Do tej pory ustalono, że włamał się do mieszkania Mariana Zazuli przy ulicy Hoffmana l. 22, z którego zabrał dwa futra, płaszcz gumowy i zegarek. Potem z mieszkania Adolfa Sehlega przy ul. Kochanowskiego l. 4 zabrał kilka ubrań, a z mieszkania Nelsona Zitriga przy ul. Konopnickiej l. 4, ubrania i futro.

Ostatnio Szynralewicz dostał się do mieszkania Romana Mozarskiego przy ul. Skrzyńskiego l. 14. Zabrał on stamtąd większą ilość garderoby.

Samobójstwo adwokata we Lwowie.

(d.) Przy ulicy Fredry l. 4 mieszkał adwokat dr. Józef Billet. Przed trzema dniami wrócił on z podróży wakacyjnej, a w szeregach z Nicei, nie zając do swego mieszkania, lecz do hotelu „Imperial” przy ulicy Trzeciego Maja. Wczoraj przed południem, gdy dr. Billet nie wychodził ze swego pokoju,

służba poczęła pukać do drzwi, lecz dr. Billet wcale nie odzywał się.

Zaniepokojona tem służba drzwi otworzyła przemocą, a wtargnąwszy do wnętrza zastała dra Billeta leżącego w łóżku bez życia z przetrzeloną krodnią. Wynika z tego, że jeszcze w nocy dr. Billet strzelił do siebie z rewolweru, a strzału nikt nie słyszał.

Dr. Billet liczył 49 lat i był kawalerem. Przewrotna samobójstwa miał być rozstrój nerwowy z powodu nieszczęśliwej miłości.

Wóz załadowany sacharyną

I ucieczka przemytników.

(d.) Poprzedniej nocy obok Skaly nad Zbruczem przemytnicy usiłowali z wozem, załadowanym towarami, przejechać przez nas graniczny do Rosji sowieckiej. Transport ten spostrzegł posterunkowy Kazimierz Pasternak, toteż strzelił do kilkakrotnie z rewolweru w kierunku przemytników. Przemyciocy, a było ich czterech, przerażeni strzałami, zbiegli do Rosji sowieckiej, pozostawiając wóz w polu. Jak się później okazało, wóz był załadowany paczkami, zawierającymi sacharynę.

NAJLEPSZA, ROŚLINNA

FARBA do WŁOSÓW

Dra JIMA

Łatwa w użyciu.

Nie niszczy włosów.

Daje odrazu żądany kolor.

Sprzedają wszystkie apteki, — perfumerje i drogerje.

Tragiczna śmierć

urzędnika skarbowego w Tarnopolu.

(d.) W Tarnopolu urzędnikiem w Izbie skarbowej był Hipolit Preissner, zamieszkały tam przy ulicy Wesołej l. 3. We czwartek udał się on do własnego kamieniołomu, który znajdował się przy ulicy Wertepnej. W czasie gdy Preissner zszedł na dół do wykopu, nagle sunęła się góra, a kamienie zupełnie go przywały. Zgnieciony Preissner pod kamiennymi bryłami znalazł śmierć. Przy wypadku tym nikt nie był obecny, toteż gdy Preissner nie zjawił się przez dłuższy czas w domu, noczo go szukać i ostatecznie natrafiono na jego niespodziewany grób. Ciało tragicznie zmarłego Preissnera wydobyto z pod złomów kamiennych dopiero po 24 godzinach.

Tragiczna śmierć kolejarza.

Wypadł z barki hamulec i zginał na miejscu.

Przemysł we wrześniu.

(m.) Hamulec Karol Krysiński,jechał służbowo pociągami towarowym z Przemysła w kierunku Żurawicy. Podczas jazdy z niezba danej doład przyczyny Krysiński wypadł nagle z barki hamulec i poniósł śmierć na miejscu.

Ze wstępu na nader rzadkie podobne wypadki, daża władze do ustalenia okoliczności, towarzyszących wypadkowi sp. Krysińskiego, który albo zasnął, albo też niespodzianie zasnął i zemdlął.

7. SALI SĄDOWEJ.

Zdegradowany oficer w roli matrymonijalnego oszusta.

(KD) Burziwą za sobą przeszłość ma W. Wacinowski, lat 34 liczący osobnik. Uczył się nie chciało. Jako uczeń VII kl. gimn. wstał pił w ciągu wojny w szeregi synów Marsa. Niezły był z niego żołnierz. Dobił się oficerskiego stopnia. Jako oficer lubił się bawić i używać świata. A zabawy kosztują przecież wiele. Pobory oficerskie nie wystarczały. Był oszust. Sąd wojskowy w Przemyślu skazał go za to na 16 miesięcy ciężkiego więzienia, degradację i wydalenie z wojska.

Wyszedłszy z kryminału, hujał dalej, oszukując, gdzie się tylko dało i udało. Przesiedział się znów pół roku za kratkami. Nie przejął się tem wcale i po raz obroncy drogę wstępku kroczył dalej.

Korzystając z faktu, że żona wzięła z nim sądową separację, przedzierał się Wacinowski w stuprocentowego kawalera.

Znając obecne zapotrzebowanie na mężów wśród kobiet — postanowił na niem robić interesy. Naturalnie — nie w tych ośrodkach, gdzie go znano. Grasował gdzieindziej.

W styczniu ub. r. np. zjawił się we Lwowie elegancki, w każdym calu wytworny. Zarzucił swą wędkę na pannę Katarzynę B., bo słyszał wiele o jej bogactwach. Wpadła w jego sidła. Przedstawił się jako oficer, a co najważniejsze, wolny, chłopak do wzięcia. Uwierzyła mu, bo jakże nie wierzyć przystojnemu mężczyźnie! Wyznał jej miłość bezbrzeżną i oświadczył się o rękę. Przyjął. Mówił jej wiele o ślubie, miesiącu miodowym. Rwała się w jego objęcia. Zaliczek naturalnie nie skąpiła, z czego też on skwapliwie korzystał. Romans ten trwał przez 3 miesiące.

Wreszcie urwał się. A co najgorsze, 602 zł. w gotówce kosztował pannę Katarzynę.

Chcąc się pozbyć jej widoku, kawaler Wiktor opuścił Lwów i swą zawiedzioną w nadziejach Lwowiankę.

Stał kwaterą w Kołomyjach. Tam dla odmiany wpadła mu w oko panna Zofja. I ta zaslepiła się w nim. Tyś mój, a jam Twoja — rzekli sobie nawzajem. Ona marzyła o kobiercu ślubnym.

Ten romans trwał aż pełnych dziewięć miesięcy. W dodatku za pełną aprobatą rodziców panny Zofji. Uważany i traktowany w ich domu jako swój. Wacinowski brał zadatki na posag. Naturalnie w gotówce i w innym złocie. Raz wziął 28 zł., drugi raz 50 zł., dalej 20 zł., złoty pierścień meski wartości 100 zł., drugi pierścień złoty wartości 28 zł.

Z końcem grudnia ub. r., gdy oszustwo wylazło na wierzch, Wacinowski spotkawszy się z wymówkami, tak Zosi jak i jej rodzicom groził wymordowaniem całej rodziny. Zrozpaczona panna Zofja usiłowała nawet się otruć, nie mogąc znieść, że padła ofiarą hochstaplera, któremu w najlepszej wierze tyle okazała serca.

I kto wie, ile jeszcze takich kawalów byłby urządził Wacinowski, gdyby nie policja, która zająwszy się nim, aresztowała go, oraz odstawiła do dyspozycji prokuratury lwowskiej.

Oskarżony o zbrodnię oszustwa i gwałtu publicznego, stanął Wacinowski przed sędzią r. Świerczyńskim. W wyniku rozprawy skazany został na 6 miesięcy ciężkiego więzienia z uwzględnieniem amnestji, redukującej karę jego do połowy. — Skazany wyrok przyjął.

Echa wielkiego włamania u prof. Bulandy.

Niewdzięczny woźny oraz jego współnicy przed sądem.

(KD) Jan Haszczak, woźny Uniw. J. K. cieszył się niezmiernym zaufaniem profesora archeologii dra Edmunda Bulandy. Z kilkuletnich jego posług na Uniw. profesor bardzo był zadowolony. Haszczak zdradzał przy tem pewien zasób inteligencji, tak że profesor używał go nawet do pomocniczych funkcji przy dokonywaniu i wywoływaniu fotograficznych zdjęć. Później przyjął prof. Bulanda Haszczaka do posług w swym prywatnym mieszkaniu przy ul. 3-Maja 21. Wyjeżdżając w lipcu br. na wakacje powierzył Haszczakowi opiekę nad swym mieszkaniem, nie przypuszczając, że Haszczak wzamian za zaufanie odpłacił mu czarną niewdzięcznością. Zaledwie bowiem profesor wyjechał, Haszczak dobrał się do jego kasy, zabierając stamtąd dla swej korzyści 1800 zł., 24 dol., 40 szylinów, 80 Hrów, 30 kor. czeskich, 17 akcji Banku Polskiego wart. 3000 zł., 55 akcji Tęspów, wartości 1300 zł.

Teraz chodziło mu o to, by podejrzenie o do tej kradzieży odwrócić od siebie.

Za pośrednictwem swych znajomych Ludwika Dubika, murarza, zwanego „Winojko” i J. Szwieca, ślusarza, zwanego „Joško Swist” nawiązał Haszczak kontakt ze znanymi wławymaczami Bazylim Pycem i Józefem Riedlem oraz Michałem Kosowickim. Całe towarzystwo to schodziło się w szynku Abrahama Katza, gdzie przez szereg dni przy obfitej libacji, omawiano plan włamania.

Haszczak dostarczał zamówionej trójce pieniędzy na zakupno narzędzi złodziejskich, oraz wręczył jej również djament do krajanina szkła. Oblicywał im, że znajdą grube pieniądze.

W nocy z 7 na 8 lipca br. Haszczak zostawiwszy otwarte okna, wydalil się z mieszkania profesora.

Tej właśnie nocy nastąpiło umówione włamanie, którego dokonali Pyca, Riedl i Kosowicz. Pieniędzy obiecywanych wławymacze nie znaleźli, ale zabrali za to całą biżuterję, znajdującą się pod zamknięciem tj. złotą bransoletkę wart. 200 zł., złoty łańcuszek wart. 200 zł., dwie złote szpilki do krawatki wart. 200 zł., dwie srebrne papierosnice, wart. 200 zł., pierścionek złoty z brylantami z XVIII w. wart. 4000 zł., 2 ubrania marynarkowe wart. 500 zł., srebrny róg obfitości i brązowy amulet wart. 10 zł., parę spodni smokingowych wart. 80 zł., kapelusz wart. 60 zł. 2 krawatki — razem wartość 5465 zł.

Po nitec do kłębka idąc policja wpadła na trop całej szajki. Pyca, Riedl, Kosowicz i Haszczaka zatrzymano w więzieniu śledczym, Dubika zaś i Szwieca, po ukończeniu śledztwa wypuszczono na wolną stopę.

Wczoraj stanęli wszyscy przed senatem III, oskarżeni o zbrodnię kradzieży względnie o udział w kradzieży przez namowę. Podobnie jak w śledztwie wszyscy bronią się wykrętnie.

Rozprawę prowadzi nadr. Dworzak. Oskarża prok. dr. Paklikowski. Bronią adw. dr. Akser, dr. Hecht i dr. Sz. Weiss. Poszkodowanego prof. dra Bulandę zastępuje adw. dr. Słoniewski.

Wyrok zapadnie prawdopodobnie dziś.

Lepszy magazynier.

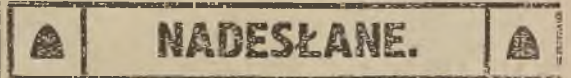
Za 20 worków cukru 9 miesięcy więzienia. (K. D.) Przed Trybunałem V. Senatu pod przewodn. nadr. Bendaszewskiego odbyła się wczoraj rozprawa przeciw 34 letniemu K. L. b. magazynierowi oddziału lwowskiego Związku Spółdzielni Spożywców Rzpłtej Polskiej.

Akt oskarżenia zarzucił wymienionemu sprzeniewierzenie w ciągu roku 1927 towarów kolonialnych wartości ogólnej 7.779 zł.

Rozprawa wykazała, że w magazynie wspomnianej firmy panowały wielkie nieporządki, co w dużej mierze odciążyło oskarżonego. Udowodniono mu tylko sprzeniewierzenie 20 worków cukru, ogólnej wartości 2000 zł., na które L. wystawił fałszywe asygnaty.

Uznając przeto winę L. o ile obodzi o cukier wart. 2000 zł. Trybunał wydał wyrok skazujący go na 9 miesięcy ciężkiego więzienia z darowaniem mu 3 miesięcy na podstawie amnestji, oraz zaliczeniem 3 miesięcznego aresztu śledczego.

Oskarżał prok. nadr. Jasienicki, bronił adw. dr. Żywicki.



Okulista-operator Dr. F. Naróg

b. I-szy Asystent kliniki okulistycznej ordynuje Lwów, ul. Rutowskiego 3. Tel. 29-77. Lampa szczelnowa, kwarcowa, diatermia. 35450

Dr. W. PODSOŃSKI

powrócił i ordynuje jak zwykle 37220 UL. ŚW. ZOFJI L. 10. Telef. 23-40.

Dr. A. BLUMENFELD

Choroby skóry, włosów. — Kosmetyka lekarska. Choroby weneryczne. — Lwów, ul. Kłem. Tańskkiej 1 (obok Hotelu George'a). 15

Lekcje RYTMO-PLASTYKI

(TAŃCE RYTMICZNE)

udziela BEŁA KATZOWA, absol. szk. BODENWIDSKER we Wiedniu, Lwów, Tarnowskiego 28. Zgłoszenia od 4-8 po południu. 3937

JUŻ NADESZŁY

najmodniejsze materiały na ubranie i płaszcze męskie oraz na suknie i kostjomy damskie. Jedwabie — Pończochy i wszelka galanterja w największym wyborze. Gł. skład wyrobów Łeszczańskich.

Nowo zesortowany skład **OBUWIA** i **ŚNIEGOWCÓW** poleca

pod nowem kierownictwem **MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODBIEŻY** Żurowski, Zalescy i Ska Ska z ogr. odp. 3901

Lwów, SZPITALNA 1. — Tel. 52. NA DOGODNE SPŁATY W 6 MIES. RATACH.

Kompletne RADJOSTACJE

począwszy od 240 zł. poleca Firma

NEUTRODON

Lwów, PLAC MARJACKI 10. Telef. 42-52. Pierwszorzędne referencje. Prospekty bezpłatnie. Warunki płatności dogodne. 3904

Nowy komisarz rządowy miasta Lwowa.



Prof. dr. Otto Nadolski, nowy komisarz rządowy m. Lwowa, ze swym najmłodszym synkiem.

(c.) W dniu dzisiejszym przejmuje z rąk swego poprzednika urządowanie nowy wójt naszemu grodu, prof. dr. inżynier Otto Nadolski, mianowany po p. Janie Strzeleckim komisarzem rządowym miasta Lwowa. W osobie nowego komisarza obejmuje tym razem kierownictwo naszej magistratury komunalnej człowiek wyrosły na gruncie lwowskim i związany wieloletnimi, ścisłymi węzłami z naszym miastem. To też Lwów oczekuje słusznie po prof. Nadolskim, że na swem nowem, a trudnem i odpowiedzialnem stanowisku wykaże pełne zrozumienie dla potrzeb i interesów Lwowa, i że swe wybitne zdolności, głęboką inteligencję i wiedzę, niepospolitą energję i rzetelny zapał do pracy zużytkuje w całej pełni dla dobra i dalszego rozwoju naszego grodu, którego sprawy, potrzeby i dążności zna zresztą doskonale. W tej nadziei i w przekonaniu, że tak będzie istotnie, życzymy prof. Nadolskiemu na nowym posterunku pracy powodzenia, przeświadczeni głęboko o tem, że oczekującemu go zadaniu będzie się starał odpowiedzieć wedle najlepszych sił swoich. Najpoważniejszą zresztą

rekojmnią, w tym względzie jest dotychczasowa jego działalność na innych polach pracy publicznej, działalność, którą zdobyła mu uznanie i szacunek.

Nowy komisarz rządowy miasta Lwowa liczy obecnie lat 47. Urodzony w Turcji nad Stryjem, uczęszczał do I-szej szkoły realnej we Lwowie, a po jej ukończeniu zapisał się na Politechnikę lwowską, którą opuścił z dyplomem inżyniera, mając lat 22. Pracował następnie w b. Namiestnictwie, oddając się jednocześnie poważnej pracy naukowej, której wynikiem była promocja na doktora nauk technicznych. W r. 1919 został mianowany profesorem katedry budownictwa wodnego na Politechnice lwowskiej, w r. 1922—3 był dziekanem wydziału inżynierji, w r. 1926—7 rektorem. Wydał on szereg prac naukowych i odbył kilka podróży naukowych zagranicę. Jako wybitny znawca zdrojownictwa, prof. Nadolski powołany został przed kilku laty na stanowisko kierownika rozbudowy Krynicy, które to uzdrowisko zawdzięcza mu swój szybki rozwój w ostatnich czasach. Jest on także autorem ustawy zdrojowiskowej.

Godz. 2 popołudniu boisko Hasmonei
Hasmonea I B. — Metal. Zawody tow.
Godz. 3.30 popołudniu boisko Hasmonei
F. C. — Hasmonea.

Mistrzostwo Ligi.

Godz. 3-cia popołudniu Persenkówka

Wyciągi konne.

Jak na jesienną niedzielę program wcale obfity. Jeśli pogoda dopisze, spodziewane są piękne spotkania piłkarskie i wyciągi konne, które zaczynają swą końcową fazę jesiennego sezonu.

Poza Lwowem odbędą się w Jarosławiu zawody o mistrzostwo okręgu lwowskiego w dziesięcioboju lekkoatletycznym.

LEKKA ATLETYKA.

Lekkoatletyczne wyniki w Budapeszcie. Wyniki zawodów lekkoatletycznych: 800 mtr. — Tavernari 1:55.6 przed Peltzerem i Barsim, 1500 mtr. — Peltzer 4:04.6 przed Baccalim, 100 jardów — Fluck 10.1 sek., kula — Daranyi 14.56, 110 mtr. płotki — Facelli 15.6, trójskok — Facelli 13.64, 5 klm. — Szerb 15.32, oszczep — Szepes 60.19 mtr., 400 mtr., płotki — Facelli 54.4 przed Peltzem.

Gwiazda dra Peltzera mocno zbladła w ostatnich czasach. Pozostł on dobrym zawodnikiem, daleko mu jednak obecnie do piedestału rekordzisty i mistrza świata, który dwa lata temu, tak niepodzielnie posiadał.

W Niemczech na miejsce dra Peltzera przyszl inni, broniący godnie swego kraju.

Nurmi startować będzie we Wiedniu, przyczem wszystkim swym konkurentom da odpowiedni handicap.

Z TENNISU.

Francuzi mistrzami światowego tenisa. Po ostatnich mistrzostwach tenisowych Ameryki, lista 10 najlepszych tenisistów świata, układana corocznie przez Mayersa, przedstawia się następująco: panowie: Cochet, Lacoste, Iden, Hunter, Borotra, Lott, Austin, Bennesey, Morpurgo, Hawkes; panie: Wills, Varez, Akhurst, Bennet, Watson, Ryan, Ausson, Bouman, Jacobi, Boyd.

Wobec 20.000 widzów Karel Koželuh pokonał Richardsa 6:4, 6:4, 3:6, 6:3, zdobywając tytuł mistrza świata w tenisie dla zawodowców.

KOMUNIKATY.

Nowy lokal I. L. K. S. „Czarni“.

Przy ul. Zyblikiewicza 33 parter znajduje się lokal sekcji gier sportowych i kolarskiej I. L. K. S. „Czarni“. Inne sekcje urządzają nadal w lokalu przy ul. Rutowskiego 8.

L. O. Z. Beks. komunikuje: Sekretarjat Związku znajduje się obecnie przy ul. Zyblikiewicza 33 parter.

Sekretarz urzęduje we wtorki i piątki od 7—8 wieczorem.

Walne zebranie K. S. Gładjator odbędzie się w sobotę 29 b. m. o godz. 7-mej wiecz. w lokalu klubowym przy placu Strzeleckim w restauracji p. Feller.

Walne Zgromadzenie L. K. S. Triumfator odbędzie się dnia 30 bm. o godzinie 7-mej w razie braku kompletu o godzinę później w lokalu klubowym.

NOWA SEKCJA KOLARSKA WE LWOWIE.

I. L. K. S. Czarni organizują Sekcję Kolarską. Wpisy członków przyjmuje się codziennie między godz. 7.30—8.30 w lokalu klubu ul. Rutowskiego 8 I. p.

ZAPASNICTWO.

Międzynarodowy turniej zapasniczy we Lwowie. Staraniem I. Lwowskiego Klubu Ciężko-Aletycznego im. Zbyszka Cyganiewicza odbędzie się w pierwszej połowie października br. za zgodą Międzynarodowego Związku Aletycznego w Berlinie, wielki międzynarodowy turniej zapasniczy o mistrzostwo Polski na rok 1928/29, dostępny dla zawodowców atletów wszystkich krajów świata. Jako nagrody pieniężne M. Z. A. wyznaczył kwotę 10.000 złotych, które pokryte będą z codziennych wpływów proc. dla M. Z. A. agrody honorowa i śetonu ofiarowuje Klub im. Z. Cyganiewicza.

Do turnieju już zgłosiło się 20 zapasników.

Sport.

NIEDZIELNY KALENDARZYK SPORTOWY.

Dziś sobota boisko Świtezi — Zamarstówów godz. 2 popołudniu

Ukraina — Orzeł Biały,
Świtez — Grafika

w niedzielę o godz. 2-glej rozgrywki finałowe o srebrny puchar,

Niedziela, godz. 9.30 rano, boisko Pogoni.
Pogoni I B. — Lwowianka. Zawody tow.
godz. 11-ta boisko Pogoni

warszawianka — Pogoni.

Mistrzostwo Ligi.

Godz. 11-ta, ulica Chorążczyzny,

Wyciąg kolarski o puhan Gazety Porannej,

urządzany przez Lwowskie Towarzystwo Kolarzy i Motorzystów.

PALACE | BACZNOŚĆ! WKRÓTCE! Drugi supper-szlagier UFY! — LOOPING THE LOOP

światowej sławy. Zgłoszeni zapaśnicy: Leon Pinecki, olbrzym Włkp. z Poznania, atleta światowej sławy znany jako „Król podwójnego Nelsona”. Dzięki swoim nadludzko długim rękóm, budzi postrach wśród zapaśników świata. Józef Steinbach, mistrz świata, wiedeńczyk, zdobywca 12 rekordów światowych w podnoszeniu ciężarów. Zygmunt Poesehoff, fenomenalny herkules z frankfurckiego „Makabi”, zwycięzca tytułu mistrza świata na r. 1927 w Południowej Ameryce. Maks Koehler, mistrz świata, Niemcy. Bryła August, mistrz Europy i Górnego Śląska. Najsilniejszy cygan na świecie, Orlando z Chorwacji. Szezerbiński, warszawianin. Feristanofi z Bułgarii i wiele innych. Jak więc wynika z powyższych zgłoszeń, turniej zapowiada się bardzo ciekawie i odbędzie się w cyrku przy ulicy Kopernika 33.

BOXS.

W najbliższych dniach rozpoczną się ćwiczenia bokserskie w I. L. K. S. Czarni.

Zarząd wzywa członków do zjawienia się w lokalu w dniu 28 bm o godz. 7.30 celem omówienia spraw organizacyjnych.



1010

ZAMNIĘCIE CZTERECH SZKÓŁ BIAŁORUSKICH.

Wilno, 28 września. (AW.) Władze poleciły zamknięcie czterech szkół komunistycznego Tow. Szkoły Białoruskiej w Siwcah, Słobodzie, Kniaginie, Koromiszu. Zamknięcie to zarządzone zostało wobec stwierdzenia, że organizacje te oprowadzone zostały całkowicie przez agitatorów komunistycznych. Z tych samych powodów zamknięte zostały koła towarzystwa białoruskiego w Połeczanie.

PEZYMUSOWA EUROPEIZACJA AFGANISTANU.

Berlin, 23 września. (AW.) Z Kabulu donoszą, że przybyłych na otwarcie parlamentu 760 posłów z różnych stron Afganistanu spotkała przykra niespodzianka. Z polecenia króla Ammanullaha posłów tych przymusowo ogolono i ubrano w białe, żakiety i cylindry europejskie. Ponadto energicznych protestów posłom zgolono doszczętnie brody i wasy. — Cała ta sprawa wywołała w Afganistanie wielkie podniecenie.

Przy rozmaitych niedomaganiach naturalna woda gorzka Franciszka Józefa działa przyjemnie i znacznie zmniejsza te dolegliwości, często już mała ilość działa pewnie. Ginekolodzy stwierdzają łagodne działanie wody Franciszka Józefa, która nadaje się do delikatnego stroju kobiecego. 3664

Tajemnice płockiego klasztoru.

Zeznania świadków. -- 12 żon Kowalskiego. -- Wspólna kąpiel. -- Zniwalaanie dziewcząt.

Warszawa. (i. — telef.) W dziewiątym dniu rozprawy przeciwko Kowalskiemu przesłuchano najprzód przy drzwiach zamkniętych świadka Dziewulskiego, byłego zakonnika marjawickiego, którego Kowalski ożenił z Badowską. Oboje oni wystąpili następnie z klasztoru. Zeznania Dziewulskiego podaliśmy już w streszczeniu aktu oskarżenia. Prokurator przykłada do tego świadka wielką wagę. Zeznania jego mają zamknąć koło oskarżeń przeciwko Kowalskiemu przez potwierdzenie zeznań poszkodowanych.

Następnie, już przy drzwiach otwartych, odczytano zeznania Marji Salmonowiczowej, która w latach 1910—11 przebywała jako nowicjuszka w klasztorze marjawickim pod imieniem zakonnej siostry Romany. Zeznała ona, że w klasztorze

Kowalski obżalowywał i ściszał siostry, a także dziewczęta internatu i że raz pewnego, gdy Kowalski przyjechał w nocy do klasztoru żeńskiego i zawezwał ją do siebie, ona odmówiła temu żądaniu. Przy wystąpieniu z klasztoru otrzymała jako prezent dyskretne części bielizny damskiej, lecz prezentu tego nie przyjęła. Nie podobało się jej również, taksamo jak tryb życia duchownych marjawickich.

sympatje ich i bliskie stosunki z Moskalam. W dalszym ciągu odczytano zeznania Antoniny Wasylewskiej, która w 1924 r. wstąpi-

ła do klasztoru marjawickiego i przebywała częściowo w Płocku, częściowo w Feliejanowie.

Kowalski wzywał ją często do siebie pod pozorem, że ma jej udzielić rozmaitych nauk i uwag, i wtedy całował ją i ściszał. Będąc w Feliejanowie, letniej rezydencji marjawitów, Kowalski, a taksamo Feldmann i Przysiecki

kapali się razem z siostrami zakonnymi. Wasylewska zeznała dalej, że Kowalski za jej czasów miał 12 „żon”, Feldmann i Przysiecki po 2 „żony”. Jedną z „żon” Kowalskiego była w owym czasie pewna małoletnia panienka, córka pewnego pułkownika. Niektóre z dziewcząt, pomieszczone w internacie marjawickim, były przez Kowalskiego zniwalone. W czasie pobytu świadka w klasztorze urodziło się zakonnicom 6-ciu dzieci.

Wasylewska udzieliła także wyjaśnień w sprawie t. zw. kościoła filadelfijskiego, do którego należały tylko te zakonnice, które były już małżonkami duchownych marjawickich, lub też kandydatkami na takie małżonki.

W dniu dzisiejszym Sad przystąpił do przesłuchania pierwszego świadka obrony, a mianowicie duchownego marjawickiego Nowakowskiego.

Straszna tragedia rodzinna.

Potworna zemsta zdradzonego męża.

Warszawa. (i. — telef.) Z Wilna donoszą o strasznej tragedji rodzinnej, jaka rozegrała się we wsi Matkiewicze. Mieszkaniec tamtejszy, nazwiskiem Darozow, dowiedziawszy się powrocie z wojska, że żona jego miała romans z gospodarzem tamtejszym Rojanem i że owocem tego stosunku był syn,

w przystępie zazdrości zamordował żonę slekiera, następnie podpalił zabudowania uwodziciela, a syna, który urodził się z tego występnego związku utopił w stawie. Po nasyceciu w ten sposób swej zemsty, sam Darozow powiesił się w lesie.

Kto wygrał?

Warszawa, 28. września. (AW.) W 20 dniu 5-tej klasy Loterii Państw. padły główne wygrane na numery:

- 15 tys. zł.: 90228.
- 5 tys. zł.: 86952 121204 143335.
- 3 tys. zł.: 43188 71980 143104 151282.
- 2 tys. zł.: 11028 23959 35790 52862 90438
- 117302 128225 153753.
- 1 tys. zł.: 10186 16335 13927 23532 30168
- 57033 69444 80611 85043 90232 97052 112216 114374
- 117811 124830 124326 146173 149623.

Czynsze na październik.

(—) Stawki czynszowe dla mieszkań jednoizbowych i jednopokojowych z kuchnią z dnem 1-go października ulegają automatycznej podwyżce. Mianowicie mnożnik dla takich mieszkań wynosi 64.15. Na cyfrę tę składają się: czynsz zasadniczy 57.75, oraz podatek wiodący w wysokości 5 i 1.40. Ta ostatnia pozycja (1.40) stanowi opłatę dodatkową za wodę za czas od 1 kwietnia do 1 lipca br. Dotychczasowe opłaty dodatkowe za wywóz śmiecia, należytość dozorczy i administracyjne odpadają wobec tego, że czynsz zasadniczy dla tej kategorii mieszkań, przekroczył już 50 procent czynszu przedwojennego z roku 1914. Do czynszu dolicza się jeszcze opłata kanałowa, która wynosi 25 groszy od każdej ubikacji, wchodzącej w skład mieszkań jednoizbowych lub jednopokojowych z kuchnią.

Jeżeli zatem czynsz przedwojenny za mieszkanie jednoizbowe wynosił 20 koron, to

czynsz w dniu 1-go października wyniesie 20 x 64.15, czyli 12 zł. 89 gr. więcej, 25 gr. a zatem razem 13 zł. 5 gr.

Czynsz dla wszystkich innych mieszkań, jak również dla lokali handlowych i przemysłowych pozostaje niezmienny i mnożnik wynosi 105.

KATEDRA LITERATURY POLSKIEJ W RZYMIE.

Rzym, 27 września. (Pat.). Na posiedzeniu w dniu 25-go bm. włoska rada ministrów przyjęła projekt ustawy o utworzeniu na uniwersytecie rzymskim katedry języka i literatury polskiej. Ta ważna dla stosunków kulturalnych polsko-włoskich decyzja zapadła w wyniku rozmów kwietniowych ministra Zaleskiego z premierem Mussolinim.

Przewidywane jest obsadzenie katedry przez p. Mavera, profesora literatury słowiańskich na uniwersytecie w Padwie, wybitnego znawcę języka i literatury polskiej. P. Mavor brał ostatnio udział w kursie literatury polskiej dla Włochów w Zakopanem.

NADEŚLANE.

Kapelusze modelowe
w wielkim wyborze, po nader niskich cenach poleca
Salon mód Zofji Hand Pasaż Hausmana 1. 7. 57922

PLASZCZE FUTRA-RAGLANY

najnowsze mo-
dele zagranicz.

jakości tylko pierwszorzędnej
w olbrzymim wyborze
BIELIŻNA — BUCIKI —
KAPELUSZE, Krawaty itp.

Powszechny Skład Odzieży, Pasaż Mikolascha. Tel. 1829.

Na usługach bolszewizmu

300 uczonych i literatów rosyjskich.

„Nation” daje interesujące szczegóły o prasowej organizacji bolszewickiej. Organizacja ta, nazwana „Wydawnictwem państwa” obejmuje sekcje: redakcyjną, wydawniczą i handlową.

Sekcja redakcyjna zmobilizowała 800 uczonych i literatów do wydania „Małej encyklopedji sowieckiej” w 4 tomach dla robotników i „Encyklopedji rolniczej” dla włościan. Wydawnictwo państwowe ma oczyścić monopol na książki klasyczne „ażby z dzieci uczynić szampionów ideału komunistycznego”. Niektóre z książek i broszur propagandowych drukowane są w liczbie 400 tysięcy egzemplarzy.

Ogółem wydawnictwo państwa drukuje i rozsyła w ciągu roku 17 milionów książek szkolnych.

Organizacja sowiecka sprzedała 100 tysięcy kompletów dzieł Lenina w 26 tomach po 850 stron każdy. Nadto w setkach tysięcy rozłożono i rozrzucono „Manifest komunistyczny” Karola Marksa, „Komunizm” Preobrażńskiego, „Materjalizm historyczny” Bucharina, „Kurs nauki ekonomji” Bogdanowa i „Encyklopedję finansową” Sokolnikowa.

Poza temi wydawnictwami w języku rosyjskim, wydawnictwo państwowe drukuje i rozrzuca dziesiątki tysięcy tendencyjnych prac w językach obcych za granicą, jak np. „Kapitał zakładowy” Hilferdinga obecnego ministra Rzeszy niemieckiej, „Rozpadnięcie się ekonomji światowej” Schultze, „Traktat wersalski” Keynesa itp.

„Wrzenie” na Ukrainie.

Ukraińcy buntują się przeciw Rosji, ale... w Pradze.

Biuro prasowe emigrantów ukraińskich w Pradze Czeskiej ogłasza następujący komunikat: „W Kijowie, Połtawie i Odesie zostały zarządzane ostatnimi czasy, liczne aresztowania między inteligencją ukraińską, z powodu wzrastającego ruchu w celu odłączenia Ukrainy od Moskwy. Ruch ten wzmógł się zwłaszcza od czasu, gdy funkcjonariusze sowieccy zarekwirowali włościanom ukraińskim obłeb dla potrzeb miast rosyjskich. Stwierdza się, że w różnych miejscowościach Ukrainy zostały urządzone zebrania dla omówienia

sprawy podjęcia niezwłocznego bojkotu Moskwy i władz sowieckich. Specjalne oddziały „Czeka” wysłano dla nadzoru nad Ukraińcami i dla tłumienia ruchu narodowego. Znacząca liczba oficerów narodowości ukraińskiej, znajdujących się w armii czerwonej, jest oskarżona o utrzymywanie stosunków z organizacjami narodowymi Ukrainy. Wielkie manifesty sowieckie, odbywające się tej jesieni w okolicach Kijowa, miały za zadanie tłumnie ewentualnego powstania na Ukrainie.

Pomysłowi złodzieje samochodów.

Kradli auta, aby za „odnalezienie” ich brać wynagrodzenie.

Istną plagą w ost. czasach są powtarzające się nieustannie kradzieże samochodów. Dziennie ginie ich kilkanaście, przeważnie prywatnych, ale były wśród nich i taksówki. Większość tych samochodów nie ginęła jednak na zawsze. Znajdowano porwane auta porzucone na ulicach i drogach podmiejskich, w bramach domów i na placach sportowych. Nie brakowało, zwykle, w nich niczego — prócz papierów i pozwoleń na jazdę itp.

Policja zabrała się do roboty. I oto udało się jej aresztować siedemnastoletniego młodzieńca, pochodzącego z bardzo dobrej rodziny. Przy aresztowanym znaleziono kilkanaście kluczy do starterów różnych systemów aut.

Aresztowany zeznał, że wraz z czterema przyjaciółmi (również już są aresztowani) kradli cudze auta, aby się przejechać z „narzeczonymi”. Kiedy benzyna się kończyła, porzucali maszyny w pierwszym lepszym miejscu, a z dokumentami szli do właściciela, opowiadali mu, że papiery znaleźli i prosili o „znalezienie”, które zwykle otrzymywali. Brali także wynagrodzenia za ułatwienie odnalezienia zaginionych aut...

Cała banda młodocianych przestępców składa się z dwu chłopców, z rodzin inteligentnych i trzech pomywaczy aut.

Aresztowanie tajemniczego włóczęgi.

Wysłannik polityczny -- czy wysiedleńca niemiecki.

(m.) Policji tutejszej udało się przypadkowo dostać w swoje sieci osobnika, który prezentuje się bardzo tajemniczo. W czasie przesłuchania zapodał on mianowicie, że nazywa się Henryk Köhler i że został delegowany przez niemiecką partję komunistyczną w Hamburgu. Podczas przekraczania granicy polsko - sowieckiej został rzekomo przytrzymany przez organa polic. Zwolniony udał się pieszko z powrotem do Niemiec, został jednak przytrzymany.

Rzekomy Köhler włada płynnie językiem niemieckim.

Przeprowadzone dochodzenia stwierdziły, że Köhler nazywa się właściwie Iwachów Mikołaj i pochodzi z Brzeżan, skąd rodzina jego przed laty wyemigrowała i osiedliła się w Niemczech, gdzie on się wychował. Został on niedawno przez władze niemieckie, jako „uciążliwy cudzoziemiec”, wysiedlony. Włóczęga się po Polsce zawadził o Przemysł, gdzie zostanie przez sąd powiatowy osadzony za włóczęgostwo.

Iwachów, zdaje się w wędrowce swej, przybył do Przemysła, bo spodziewał się tu krewnych, którzy ongiś mieszkali na Zasaniu.

Sprawa emerytury artystów teatru miejskiego.

Na dzisiejszej sesji Magistratu odbytej pod przewodn. zastępy komisarza Rządu p. Frankowskiego załatwiono sprawę emerytalną artystów Teatru miejskiego.

W uwzględnieniu próśby członków Kasy emerytalnej dla członków Polskiego Teatru Miejskiego we Lwowie o przyznanie im praw analogicznych do zagwarantowanych statutem emerytalnym urzędnikom i funkcjonariuszom Gminy miasta Lwowa, uchwalono zabezpieczyć członkom kasy emerytalnej dla członków Teatru Miejskiego we Lwowie podlegającym ubezpieczeniu według ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych te same prawa, jakie są zastrzeżone w statucie emerytalnym uchwalonym przez Radę miejską dnia 28. lutego 1924 urzędnikom i funkcjonariuszom Gminy m. Lwowa przy uwzględnieniu pewnych zmian. Rozwiązanie obecnej Kasy emerytalnej dla członków Teatru miejskiego nastąpi po powzięciu odnośnej uchwały przez Zgromadzenie delegatów Kasy emerytalnej członków Teatru miejskiego oraz po uzyskaniu zatwierdzenia tejże przez Radę Gminy m. Lwowa i rządowego.

Gmina m. Lwowa obejmuje na własność wszystkie fundusze tej Kasy jako mające służyć na zabezpieczenie świadczeń emerytalnych dla członków Kasy emerytalnej członków Polskiego Teatru miejskiego. Wartość tych funduszy w dniu dzisiejszym przedstawia się następująco: 1) odsetki od żelaznego kapitału, który wynosi obecnie 4.460.50 zł. prócz papierów wartościowych dotąd nieskonwertowanych, 2) z gotówki lokowanej w M. K. O. w kwocie 50.000 zł., 3) długu Gminy m. Lwowa wobec Kasy emerytalnej wraz z procentami w sumie około 600.000 zł. a wreszcie 4) z dochodu 7 proc. podatku od biletów wstępu do Teatru uchwalonego przez Radę miejską w r. 1912, a który to dochód zasilać będzie fundusz emerytalny kwotą ponad 60.000 zł. rocznie.

Walka gazowa

z egzekutorami podatkowymi.

Warszawa. (i. — telef.) O niezwykle wypadku donoszą pisma berlińskie: Gdy do fabryki Tietzen Eidam w Budziszynie przybyli egzekutorzy podatkowi i rozpoczęli urzędowanie, robotnicy wyłączyli światło elektryczne, pogrążając całą fabrykę w ciemnościach i otworzyli dopływ trujących gazów z generatorów do pokojów, gdzie odbywała się egzekucja. Silny oddział policji, mający pokonać robotników, nie zdołał niczego dokonać i egzekucje musiano odroczyć.

Plaga napadów bandyckich na pociągi w Meksyku.

Warszawa. (i. — telef.) Pisma nowojorskie donoszą, że plaga napadów bandyckich na pociągi w Meksyku nie ustaje mimo energicznych zarządzeń władz. W ciągu września zanotowano 30 napadów na pociągi, przyczem w większej części pociągi były poważnie uszkodzone i doszczętnie obrabowane. W czasie napadów bandyci zabrali ponad 30 maszynistów i palaczy. Związki kolejarzy zwróciły się do władz kolejowych z żądaniem usprawnienia bezpieczeństwa pracowników kolejowych.

ZJAZD LITERATÓW POLSKICH.

Wilno, 28 września. (AW.) Z inicjatywy Związku Zawod. Literatów Polskich odbędzie się zjazd literatów z całej Polski w pierwszych dniach listopada br. w Wilnie. Dotychczas zgłosiło w zjeździe udział 6 związków literackich z Warszawy, Lwowa, Poznania. Program zjazdu przewiduje obrady, zwiedzanie Wilna i okolic, przyjęcia reprezentacyjne oraz wspólne występy literatów na publicznych akademjach i audycjach radiowych. Zjazd zapowiada się licznie.

KOPERNIK Dziś wielka premjera największej wytwórni amerykańskiej. „Paramount”, „Epopeja wielkiej miłości”. — Arcydzieło stanowiące odpowiedź na słynny film „BRATESTWO KRWI” Beau Geste p. t. **MARYSIENKA**

„**SYNOWIE PUSTYNI**” (BEAU SABREUR). Początek codziennie o godzinie 3-ciej popołudniu. 4017

Kronika bieżąca.

30 WRZEŚNIA	NIEDZIELA rz. kat.: AG. 18 po Św. Hieronima. gr. kat.: BA. 17 po S. H. 8.
-----------------------	--

Temperatura w dniu 29-go września o godzinie 8-mej rano: + 10° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Sobota 29 bm. pop. o godz. 3-ciej „Horsztyński” przedst. dla młodzieży szkolnej.
 Sobota 29 bm. wiecz. „Faust” występ Galićkiej, Chorjana i Trembickiego.
 Niedziela 30 bm. pop. o godz. 3-ciej „Irydjon”.
 Niedziela 30 bm. wiecz. „Księżniczka Czardasza” wyst. Elny Gistedt.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Sobota 29 bm. g. 4-ta popołudniu. „Występ trupy liliputów”.
 Sobota 29 bm. g. 7.30 wiecz. i niedziela 30 g. 4-ta popołudniu „Kto kogo?” Ost. wyst. A. Fertnera.

PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW teatralnych odbywa się w sklepie „Delice”, pl. Marjacki 16.

KINOTEATRY.

APOLLO: Chata wuja Toma.
 AVENUE: Szpiegostwo i zdrada.
 CASINO: Moralność ulicy.
 CHIMERA: Wstydz się Ossi.
 FATAMORGANA: Wschód i zachód.
 GRAZYNA: Kochaj mnie, a świat będzie moim.
 KOPERNIK: Synowie pustyni.
 LEW: Szkarłatne róże i czerwone usta.
 LUNA: 30 proc. niżej zera.
 MARYSIENKA: Synowie pustyni.
 OAZA: Uśmiech losu.
 PALACE: Hipek i Lopek.
 PASAŻ: Tom Mix.
 UCIECHA: Spowiedź przed szturmem.

INSTYTUT TAŃCÓW „STEN”

GRODZICKICH 2.

Nowe tańce. 37881 Wpisy od 6—8.

TEATR WIELKI. Dziś „Faust” z Gustawem Chorjanem, którego onegdajszymi występami w „Tosce” obudził zachwyt wśród bardzo licznie zebranej publiczności. Partję Malgorzaty śpiewa po raz pierwszy na naszej scenie p. Helena Galecka, utalentowana śpiewaczka Opery Warszawskiej, a Mefista p. Trembicki, który już w tej partji zaprezentował się bardzo korzystnie naszej publiczności w ubiegłym sezonie. Siebia śpiewa p. Popowiczówna, Martę p. Pańkiewiczowa, Walentego p. Kurzbart, Wagnera p. Jeleński. Orkiestra pod batutą kapelmistrza p. Leszczyńskiego.

DZIŚ POPOŁUDNIU DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ daje Teatr Wielki po cenach najniższych dramat Juliusza Słowackiego pt. „Horsztyński”. Główne postacie dramatu odtwarzają pp. Lewicka, Ładosiówna, Poraska, Bielcecki, Guttner, Pobóg, Kustowski, Przystański, Ratschka, Szynder, Szepeński, Tatarakiewicz i Zurowski z dyr. Barwińskim, odtwórcą roli tytułowej, a zarazem reżyserem dramatu na czele. Początek o godz. 3-iej.

JUTRO WIECZOREM OSTATNI RAZ „KSIĘŻNICZKA CZARDASEA” z gościnnym występem Elny Gistedt. Popołudniu o godz. 3-ciej, po cenach popołudniowych poemat dramatyczny Zygmunta Krasińskiego „Irydjon”.

DWA PRZEDSTAWIENIA DLA DZIECI W SALI TEATRU MAŁEGO odbędą się w sobotę i w niedzielę dn. 30-go bm. o godzinie 4-tej popołudniu. Wypełni je sensacyjny występ Liliputów, którzy w liczbie 6-ciu osób zaprodukują się w doskonałym programie z tańcami i śpiewami. Jest to jedyna okazja zobaczenia miniaturowych artystów.

MALICKA I WDGIERKO W TEATRZE MAŁYM. Najbardziej uroczą para artystów warszawskich rozpoczyna swe występy w teatrze Małym w poniedziałek dnia 1-go października. Ulubienicy Lwowa ukażą się w przeszłocześnie symfonii miłosnej Nicodemiego, pt. „Świt, Dzień i Noc”, która w ich interpretacji nabiera niesłychanej poezji i piękna. Uroczą ta komedia grana będzie tylko trzy razy.

Z ŻYCIA TOWARZYSKIEGO. Dziś o godz. 10 i pół przedpołudniem w kościele parafialnym w Kochawinie odbył się ślub współpracownika Redakcji „Wieku Nowego” pana Włodzimierza Krasińskiego z panną Ludwiką Szandrowską, studentką filozofji U. J. K. Dobremu Koledze i Jego Małżonce szłą członkowie Redakcji „Wieku Nowego” najlepsze życzenia.

WOJEWODA LWOW. W. GOŁUCHOWSKI wyjechał w dniu 28 bm. na kilkudniowy objazd powiatów. Strony przyjmować będzie po powrocie w dniu 5 października.

PLAKAT ARTYSTYCZNY. W niedzielę tj. 30 bm. o g. 11 zostanie otwarta w M. Muzeum przemysłu artystycznego (Hetmańska 29) informacyjna Wystawa plakatu zagranicznego. Bilety wstępu po 50 gr. i 25 gr. upoważniają do zwiedzania zbiorów muzealnych.

ZAWODOWY ZW. PRAC. HOTELOWYCH na Małopolskę z siedzibą we Lwowie obchodzi w niedzielę 30 bm. uroczystość poświęcenia własnego związkowego sztandaru.

OCHRONKA SNOPKOWSKA przypomni się jutro, w niedzielę, lwowianom. Ufundowana z miłosierdzia gorących serc dziewczęcych stała się ta ochronka prawdziwym dobrodziejstwem dzielnicy snopkowskiej, bo przyciągnęła pod swój dach dziesiątki najbiedniejszych, dała jej ciepło i światło, karmi i uczy. Nie należy też wątpić, że gdy mile panielki w szarych czapeczkach rozbiegną się jutro z puszkami po ulicach, posypią się grosze do noszek na dzieci, na chleb, na opał, na książeczki, na ciepłe ubranie.

Urolog Dr. JULJUSZ MONIS

powrócił i przyjmuje od godz. 3—5 37952
 Lwów, ULICA AKADEMICKA L. 21.

WYDZIAŁ, zarządzający miejskimi szkołami gospodarstwa domowego we Lwowie, za wiadomiami o przedłużeniu wpisów do dnia 10 października włącznie. Wpisy przyjmują kierownictwa szkół: 1) im. św. Anny, 2) im. św. Marcina, 3) im. Tańskiej i 4) im. Żółkiewskiego codziennie z wyjątkiem niedziel od g. 8—13.

OPIARNOŚĆ NA CELE LOPP. W komitecie woj. LOPP we Lwowie złożyli na cele LOPP: St. hr. Badeni kwotę 1000 zł. z okazji Tygodnia LOPP, płk. Widacki, komendant Korpusu kadetów nr. 1 we Lwowie w imieniu wychowanków korpusu kwotę 1936/39 dolar. amer., jako stały dolarowy fundusz im. Wychowanków korpusu kadetów nr. 1. Odsetki tego funduszu przeznaczone są na stypendjum celem wyjazdu za granicę na studia lotnicze. Za te hojne dary na cele lotnictwa, świadczące o wysokim poczuciu patriotyzmu i ofiarności obywatelskiej, składa niniejszym komitet woj. LOPP. ofiarodawcom gorące podziękowanie.

KURSY FRANCUSKIE

Tow. Przyjaciół Francji we Lwowie Gimnazjum III., ul. Batorego 5. — WPISY od 1. do 10. października, od 6—8 wieczorem. — Początek kursów 10. października. 37814

KOMPLET TANECZNY urządza jutro w niedzielę 30 bm. Tow. im. Tad. Kościuszki (Wronowska 4, I. p.) Początek o godz. 6-tej.

WSPANIAŁY FESTYN Orkiestry Narodowej w „Skale” przy ul. Mickiewicza l. 28. odbędzie się w niedzielę 30 września br. Pełna orkiestra pod batutą p. Martyniaka przy graniu będzie do tańca. W programie moc niespodzianek. Bufet obfity i tani. Początek o godz. 3-ciej popołudniu. Wieczorem ogród rzeźbię oświetlony.

(d.) **OKRAŁYONIE WE SNIE.** Jakób Nass, zajęty w kawiarni „Imperial” i zamieszkały przy ul. Legionów l. 5, zawiadomił policję o popelnionej na jego szkodę kradzieży. Oto w czasie, gdy Nass spał, przyszedł do jego pokoju Juljusz Parr, zamieszkały przy ul. Rzeźbiarskiej l. 4, który skradł mu płaszcz spodnie, kapelusze, zegarek i pugilares, zawierający 4 zł.

(d.) **AWANTURA I NIEBEZPIECZNE POGRÓŻKI.** Do aresztów policyjnych wieczoraj dostał się Moses Stern, liczący 21 lat, praktykant dentystyczny. Przyszedł on do mieszkania brata swego, Efraima Sterna, przy ul. Szopena l. 3, wylał kłanę przy drzwiach i wywołał tam wielką awanturę. W czasie tejże nადто odgrażał się, że zabije brata Efraima, lub jego żonę, Klementynę. Za to policja Mosesa Sterna aresztowała.

Pończocha trwała i tania jak sól, Takie ma tylko znany „Pończoch Król” 4013 **Żółkiewska 1.**

(d.) **BUCHALTERZY W „GROCIU”.** Wczoraj do restauracji Franza Hella pod firmą „Grotu” przy ul. Szajnochy l. 4 przyszedli dwaj buchalterzy, a to Dmytro Chomiak, zamieszkały w Rynku l. 10 i Jan Pawlik, mieszkający przy ul. Balonowej l. 5. Gdy przyszedł do zapłacenia rachunku za jedzenie i trunki w kwocie 27 zł., okazało się, że nie mają oni pieniędzy. Sprawa oparła się o policję, która obu buchalterów pod zarzutem oszustwa aresztowała.

Wełny, Jedwabie, Płótna i szyfony poleca na sezon jesienny i zimowy na dogodne spłaty „TEXTA”, **Piekarska 5.** 3752

(d.) **POŻAR MIESZKANIOWY.** W rzeczywistości przy ul. Zródlanej l. 23 wczoraj wieczorem powstał pożar w mieszkaniu Izaka Sternberga. Mianowicie z niewiadomej przyczyny zajęły się tam nagromadzone szmaty, od których poczęło palić się drzewo. Straż pożarna przybyła na miejsce i ogień ugasiła.

(d.) **UPADEK Z RUSZTOWANIA.** Na budowie miejskich domów obok rogalki Stryjskiej wydarzył się wczoraj wypadek. Z rusztowania spadł tam 56 letni murarz Serafin Tobiaszek, który doznał złamania kilku żeber z lewej strony i szereg kontuzji. Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala.

30 zł. Lustro szlifowane 60×114 cm. Tylko w fabryce luster M. BYK, Lwów, ulica Ormiańska l. 27. Telef. 52-57. 35403

(d.) **SLUŻĄCA, KTÓRA KRADNIE.** U Stefanji Wesołowskiej przy ul. Kacik l. 16 jest zajęta służąca Ewa Morus. Wczoraj do niej z wizytą przyszła Marja Orzechowska, służąca bez zajęcia, która skorzystała ze sposobności i na szkodę p. Wesołowskiej skradła zegarek damski, wartości 80 zł. Po tym czynnie Orzechowska zbiegła w niewiadomym kierunku.

(d.) **WYPADEK NA BUDOWIE.** Robotnik Mikołaj Schmitzer, zajęty na budowie przy ul. Zyblikiewicza l. 33, uległ wczoraj na budowie wypadkowi. Na niego zsunęły się worki, napelnione cementem, skutkiem czego Schmitzer doznał silnego potłuczenia. Pogotowie ratunkowe przewiozło go do powszechnego szpitala.

(d.) WYPADEK. Na ulicy Wuleckiej 80 letni robotnik, Eustachy Dmytrów, uległ wypadkowi. Tam na nogi spadła mu szyna tramwajowa. Skutkiem tego Dmytrów doznał złamania lewej nogi.

WPISY NA KRAJ. KURSY PRZEMYSŁOWE

- 1) Kursy krawiectwa męskiego i damskiego (tylko krój) dla zawodowych,
 - 2) Kursy kroju i szycia (bielizniarstwo i krawiectwo damskie) dla początkujących,
 - 3) Majsterskie kursy szewskie,
 - 4) Trykotarstwa ręcznego i maszynowego,
 - 5) Modniarstwa,
 - 6) Garbarstwa i białoskórnicstwa (wyprawa i farbowanie futer, wyprawa na irchę),
 - 7) Robót ręcznych kobiecych i wyrobu guzików,
- przyjmuje codziennie **Krajowy Patronat przemysłowy**, Lwów, pl. Smełki 3, III p. w godz. od 10—1 w południe. Zgłoszenia o urządzanie kursów na prowincji przyjmuje się także pisemnie i udziela informacji.

Przechodząc ulicami Zyblikiewicza, Romauowicza a Senatorską, zgubiłem kołnierza futrzany (wydry). Gorąco proszę uczciwego znalazcę o zwrot, gdyż jestem biedny i narażony ze strony chlebodawcy na zapłacenie drogiego futerka. Adres: Knajer Markus, Zyblikiewicza 27. 9301

Składki:

- Dla inwalidy S. D.: J. W. 1 zł., M. E. 2 zł.
- Dla ociemniałej staruszki: E. C. 5 zł., N. N. 5 zł.
- Dla prywatnej nauczycielki: NN. 5 zł.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

Kącik kobiecy.

U SIEBIE W DOMU.

Pisze się i mówi dziś wiele o estetyce w urządzaniu mieszkania, w ubieraniu się, w przyjmowaniu gości. Zdawałoby się więc mogło, że w tej materji więcej słów stracić nie trzeba. A jednak...

Odwiedziłam niedawno temu moją znajomą. Wizyta zamawiana. Zastaje panią domu w jakiejś szacie, która jest śmieszna.

— Noszę teraz „o domu“ dawną moją „balową“ toaletę — powiada, gdy przypatruję się krytycznie jej sukni.

Tłumacząc jej, że ten wybór „toalety“ jest fatalny i że nie powinna się tak pokazać swoim gościom. „Zdegradowana“ toaleta balowa wyglądała fatalnie. Koronki były zmięte i brudne, świetność materiału (już podniszczonego) nie nadawała się na domową suknię. Wszystko razem było pretensjonalne i nie-stosowne.

Domowa suknia — należy to podkreślić — powinna mieć formę pełną prostoty, a materiał nie może być kosztowny. Najlepiej wybrać formę jumperowa i materiały takie, jak welwet, ryps, dobrą flanelę (w zimie); na cieplejszą zaś porę satynę francuską, markizetę, grenadynę, lub krepon.

Szanująca się kobieta musi pamiętać o tem, by o każdej porze stosownie być ubrana. Nawet podczas sprzątania w mieszkaniu, nie wolno jej mieć zaniebanego wyglądu. Na głowę włożyć szalenie przylegający, batystowy, biały czepiec, jaki noszą pielęgniarki; na sukienkę domową szalenie zapinany kites płócienny; na ręce nałożyć rękawiczki. Na nogach mieć zgrabna treпки na niskich

obcasach. W takim ubraniu, jeśli nawet nie spodziewanie zjawia się znajomi, z pewnością razić nie będzie. A nie tylko o to chodzi: Brzydkiej i zaniedbanej nie wolno się już pokazywać nikomu z domowników i rodziny.

Kobieta, która chce być kochana i szanowana, musi dbać o swój zewnętrzny wygląd. Najbardziej może zdobyć się na to, by nie robić wrażenia brudnej, zaniedbanej istoty. Kobieta u siebie w domu, powinna być tak ubrana, by dawała wrażenie na wskroś estetyczne, ale nie wolno się jej też śmiesznie wystreić.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

„Długie włosy“. Pyta pani, czy teraz „na czasie“ uciąć długie włosy. Otóż stwierdzić mogą, że ciągle jeszcze są takie panie, które z tem zwlekają, jak również są i takie, które decydują się dopiero teraz na ucięcie włosów. Ale we fryzurze a la garconne nie każdej kobiecie do twarzy. Jeśli linja karku i szyi nie jest piękna — jeśli zarost włosów sięga nisko karku i boków szyi, wówczas lepiej już nosić długie włosy, lub tak je przystryżać, by można było nosić pół-długie loki, opadających nisko na szyję.

Penelopa. Jeśli marznie pani w nogi, dówód to anemji i słęgo krążenia krwi. Leczyć się więc należy. Dla szybszego rozgrzania „złodowaciłych“ nóg, gdy kładzie się pani spać, wziąć do łóżka bańkę z gorącą wodą — o ile nie ma pani poduszki elektrycznej. Aby włosy nie wypadły i stały się gęściejsze, nacierać odcyszczoną naftą na noc, a naza-

już umyć głowę w szamponie, poczem dobrze przepłukać włosy, dodając na ostatku do wody 2 łyżki octu.

Kózączka. Beretu takiego, w tym kolorze nie można prać w domu. Radzę oddać do chemicznej pralni.

B. J. Przy ulicy Czarneckiego jest skład ptaków. Tam poradzą co uzdrcwie może karniki pani.

Gospodarstwo. Wzserowa szkoła gospodraska znajduje się na Snopkowie.

Sfinks.: Właściwie niema radykalnego lekarstwa na piegi. Mogą tylko nieco zblednąć, gdy stale używać pani będzie kremu Bonignina.

Kandydatka na samobójczynię: Należy przede wszystkim opanować swoje nerwy. Sama pani przyznaje, że nie szędzi pani wy mówek mężowi i podsyca każdą kłótnię. Proszę spróbować środka, który zalecił kłótniwej żonie pewien pustelnik: weź pani wody do ust i trzymaj tak długo, aż maż przestanie się kłócić. Gdy nie odpowiesz mu, przestanie i on krzyczyć.

Lwówianka: Kobiecie nie wypada ofiarowywać kwiatów młodzieńcowi, nawet w dzień jego imienin. Może pani wybrać jakiś skromny upominek. Może książkę naukową, lub ładnie oprawiony tomik poezji. Jeśli marznie pani w ręce zimową porą, należy nosić zarcąkwek.

Zrozpaczona.: Mieszkania „magistrackie“ są tylko dla funkcjonariuszy magistrackich. Otrzymują też od magistratu mieszkanie osoby „dolożowane“, które właśnie z rozkazu władzy musiały opuścić dom, grożący zawaleniem

ŻURNALE Wzory Manekiny KROJE

R. Landau Czarnieckiego 3. Lwów 3737

Nr. 18 dwutygodnika „DZIECKO I MATKA“ przynosi cały szereg artykułów związanych ze sprawą opieki społecznej nad dzieckiem. Artykuł wstępny H. Krahelskiej wyjaśnia „Do czego jest potrzebny „Tydzień Dziecka“. Dalej następują artykuły: J. Prażmowski „Złóbki“, W. Borudzkiej „Dziecińce“, Z. Żukiewiczowej „Wychowanie przedszkolne“, B. Suchodolskiego „Dziecko a szkoła“, „Biblijo teki dziecięce w Ameryce“, dra Cieszyńskiego „Ogródki rodzinne“, dra Lubczyńskiego „Stacje opieki nad dzieckiem i matką“, dra Jastrzebskiego „Przebieg ciąży normalnej“ oraz „Znaczenie ośrodków zdrowia dla matek ciężarnych“. Numer uzupełniają: dział praktyczny ubranek i robót oraz odpowiedzi redakcji na listy rodziców. Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Krak. Przedmieście 99.

Najtaniej poleca: **TRYKOTAZE**

Bieliznę, Spodniczki, Bluzki, Szlafrociki, Mundurki szkolne, Pończochy itp. Magazyn

„GOLF“ Lwów, Kilińskiego 1, naprzeciw Kaw. Wied. 3654 **CENY NAJNiŻSZE.**

Dr. Emil HERZEL po powrocie ord. Janowska 11a. 3738

Specjalista chor. wener. i skór. oraz kosmetyki ul. Słowackiego 4 **Dr. SCHWARZ** tel. 16—61 37925 Leczenie płam, brodawek, włosów elektrolizą, diatermia i lampą kwarc. Bezoper. usuwania żyłaków.

Dr. ZOFJA WEPER ul. JANOWSKA I. 26. TELEFON 25-19. 37885 Chor. skórne i wener. od 3—4. Kosmetyka od 12—1. Trwałe usuwanie włosów, brodawek, znamion. Operacje est. zmarszczek. Leczenie żyłaków. Ulatermija.

Dr. M. DZEROWICZ SPEC. CHORÓB WEWN. 37818 Lwów, ul. Kochanowskiego 100 powrócił i ordynuje od 3—5. Tel. 62—22.

Lekarz chorób kobiecych i akuszer **Dr. JAN KILAR** powrócił i ordynuje od 3—5 KOCHANOWSKIEGO 7. Tel. 51—82. 37912

Para obrączek u firmy Gutermana, 4015 To jest szczęśliwa główna wygrana. **GUTERMAN, Sykstuska I. 14.**

Przeciw żyłakom **POŃCZOCHY GUMOWO-JEDWABNE** tylko zagraniczne, na miarę 3980 „CHIRURGJA“, Lwów, ul. Jagiellońska 15.

Polska Linja Lotnicza „Aerolot“. ROZKŁAD LOTÓW:

	Czas odjazdu godz.	Czas przył. godz.
Ze Lwowa do Warszawy	9:45	12:45
Kłakowa	7:30	10:30
Z Warszawy do Lwowa	15:—	18:00
Z Krakowa do Lwowa	11:30	14:30

Z Warszawy bezpośrednio codzienne połączenie do Gdańska. — Z Krakowa bezpośrednio codzienne połączenie do Wiednia. — We wtorki, czwartki i soboty o godz. 7:45 odjazd do Brna—Wiednia. Komunikacja codziennie z wyjątkiem niedziel.

Kupno-Sprzedaz

DYWANY smyrneńskie, — strzyżone i lutowe po cenach fabrycznych, WANK, pl. Marjański 5, I. piętro. 54

150 KAMIENIC, 24 willi z wolnym mieszkaniem, — różna parcele w każdej dzielnicy sprzeda Truchanowicz, Kopernika Nr. 22; 35402 b.

ZAKOPANE — Biuro J. Kubickiego, ma do sprzedaży wille murowane 10 pokoi z komfortem, wolna po kupnie za cenę 100,000 złotych. 3951

PARCELE z domkiem lub bez kupie, okolica Pohulanki. Listy pod „Tybiak” do Adm: Wieku. 37264

FUTRO miastowe kangury, kolnierz krymski, — wierzch nowy, dla teźszego mężczyzny do sprzedania za 130 dolarów. Wiadomość od godz. 4—5 popołudniu, Czarnockiego 8 — II. p., Steroz. 37139

SPRZEDAM lub wydzierżawię maszynę do wyrobu wólly drasnej z wyrobioną już klientelą. Adm. „Przemysł drzewny”. 37626

ZBIERAJCIE ZOLEDZIE, kupuje każdą ilość Fabryka kawy „POLNEGO” Jwow, ul. Elizy Orzeszkowej 5. 37304

PARCELE frontowe słoneczne, równe, dzielnica VI. sprzedaje nadkom. — Mittelner, Sapiehy 1, I. p. 3 schody. 37395

STREIFER w bardzo dobrym stanie o udźwigu ponad 3 tony, sprzedam; Hausnera 1. 37192

SPRZEDAM dom, wolne mieszkanie słoneczne — ogród, z powodu wyjazdu Zborowska 16, gospodyni; 37211

SZUBA niedźwiedzie okazyjnie w pracowni kufnierskiej K. Cwynara ul. Krzywa 10, do sprzedania. 37214

FORTEPIANY, PIANINA, pierwszorządnych fabryk, sprzedaje i wypożycza — Kubessa, Rynek 9. 36980

KAMIENICA 2 piętrowa, komfort, ulica Klonowicza sprzedam. Wiadomość ul. Chmielowskiego 5. II. p., drzwi 10, od 3—5 popoł. — 37294

DOMEK z ogródkiem — sprzedam lub wynajmę mieszkanie wolne z meblami lub bez. Zniesienie — Długa, Gostylla. 37202

FORTEPIAN Bösendorfera płyta metalowa, sprzedam Ormiańska 20, w podwórzu. 37273

10,000 CEGIEŁ loco pięć Gyginiówka, sprzeda okazyjnie Eltcha, Legionów 1. 37. 34749

MORGOWA parcele Złna Woda pod lasem sprzedam. „700” Adm. Wieku; 36117

MASZYNY do SZYCIA okazyjnie wysprzedaje także na raty Sklep komisyjny, Piłsudskiego 11. — 36341

DOM, ogród, 61 sążni do sprzedania pod Zboiskami. Wiadomość z przeczności u Bilosa, były dom Łukomskiego. 37663

OD 1,000 ZŁ. FORTIEPIANY — PIANINA na dogodne spłaty poleca „MONIUSZKO”, ZIMORÓWICZA 14. 37541

MASZYNA trzy walcówka do sprzedania. Sykstuska Nr. 21. 37790

ZA WSZELKIE nieużyteczne papiory, gazety, — książki, akta, szpargały — dobrze zapłać. Listy pod „Makulatura”. 37691

KUPIE dobrą używaną maszynę do pisania marki „Underwood”. Zgłoszenia: Dyrekcja Szkoły, Zielenka Nr. 8, przedpok. 3994

KRYNICA! Kupno, sprzedaż will, parcel, dzierżawa pensjonatów, Biuro Neubanera, na wprost dworca kolejowego, tel. 35. — 3991

PRZEDSIĘBIORSTWO — przez każdego łatwo do prowadzenia sprzedam. — Listy pod „Dolarów 200” do Adm: Wieku. 37830

WOZEK zagraniczny sportowy do sprzedania. — Żł. 50. Listopada 17. do zora. 37882

SPRZEDAM futro bronzowe loszaki na futrzanym spodzie. Lyczakowska 14. gospodarz. 37873

DO sprzedania interes szewski z powodu wyjazdu. Jakóba Strzamiła 11 A. 37858

KAMIENICA trzy piętrowa, pełny komfort, Leona Sapiehy, dochód 1,800 zł. cena 22,000 dolarów. Willa ośmiu pokojowa, komfort, cała wolna, 430 sążni ogrodu, centrum, cena 18,000 dolarów. Kamienica jedno piętrowa, okolica dworca, cena 4,000 dolarów. Kamienica rentowna, wille — parcele we wszystkich dzielnicach sprzeda Centralna Agencja, Kopernika 14. 37898

W STULETNIĄ ROCZNICĘ URODZIN



Bezpłatnie Dzieła TOŁSTOJA

(DRUGIE WYDANIE)

Wobec ogromnego powodzenia, z jakim spotkało się nasze bezpłatne wydanie dzieł Tołstoja, które natychmiast po ukazaniu się pierwszych serji zostało całkowicie wyczerpane, Wydawnictwo Gutenberga przystąpiło do drugiego bezpłatnego wydania dzieł Lwa Tołstoja, które w naszej pierwszej edycji spotkało się z wielkim uznanem zarówno czytającej publiczności i naszych odbiorców, jak też prasy i krytyki.

Nasze drugie wydanie Dzieł Tołstoja, z przedmową Prof. Wacława Lednickiego, nabyć można na tych samych warunkach, co pierwsze. Każdy, kto w przeciągu 10 dni nadeśle pod naszym adresem niżej załączony

kupon po wypełnieniu go, **DZIEŁA TOŁSTOJA** jednego z najgenialniejszych otrzyma bezpłatnie **pisarzy świata.**

Nieśmiertelne arcydzieła Tołstoja ukazują się w naszym wydaniu nieskrócone, w nowych przekładach. Poza wydaniami już toмами, zawierającymi „Annę Kareninę”, „Zmartwychwstanie”, „Dzieciństwo, Lata młodości i Młodość” i t. d., dalsze tomy zawierać będą następujące utwory: „Wojna i Pokój”, „Sonata Kreutzerowska”, „Kozacy”, „Sebastopol” i inne.

Poznanie tych dzieł jest obowiązkiem każdego kulturalnego człowieka, a w wydaniu naszym stanowią one prawdziwą, wykwintną i cenną bibliotekę domową, którą każdy otrzymać może bezpłatnie za zwrotom kosztów reklamy i opakowania w wysokości 60 groszy od tomu.

Prosimy nie przysyłać nam z góry żadnych pieniędzy względnie znaczków.

Zamówienia są ważne tylko dla kuponów otrzymanych w ciągu 10 dni.

WYDAWNICTWO GUTENBERGA
Kraków, Wolska 19-a. Oddział w Warszawie, — Nowy Świat 28 m. 16. 4010

KUPON nr. 539

Niżej podpisany zyczy sobie otrzymać bezpłatnie Dzieła Lwa Tołstoja

Imię i nazwisko _____

Dokładny adres _____

PRZETARG.

6. Okręgowe Szefostwo Budownictwa ogłasza przetarg nieograniczony na montaż rurociągu ziemnego, z rur wodociagowych łącznych o łącznej długości 1,200 m. wraz z wykopem i próbą — na terenie lotniska wojskowego w Skniłowie.

Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 5 października 1928 r. w biurze 6. Okr. Szef. Bud. Lwów, ul. Wałowa 16/III. p.

Formularze ofertowe i warunki ofertowe rozdziela Kierownik budowy lotniska w Skniłowie na miejscu. 4009

Meble! Meble! Meble!

NA SPŁATY po cenach ściśle gotówkowych sprzedaje każdemu bez pośrednictwa — także na prowincji 3957

„FAMETA”

FABRYKA MEBLI, Ska z ogr. odp. Lwów, UL. KRASICKICH 18 a. Tel. 52—48.

Na dogodne spłaty wykonujemy futra, wierzchy do futer, raglany, kurtki, ubrania, tak z własnych jakoteż powierzonych materiałów, podług najnowszych turnali ang. — Ceny konkurencyjne. Pierwszorządna firma krawiecka 3313

KRZANOWSKI I KLUK, Lwów, pasaż Hausmana 1.

Grafologini-Fizjognomistka

Udzielam trafne rady, a wskazówki nadają pewność siebie, hart woli i powodzenie w życiu. — Osoby, chcące korzystać z mojej wiedzy, zwróć się z całym zaufaniem. Przyjmuję od godz. 11—1 i od 5—8 ul. św. Antoniego 1, L. p., róg Lyczakowskiej. 37868

Tel. 46-83. Rok założ. 1910. Tel. 1-79.
DOM HANDLOWY „PILOT”
I TECHNICZNY z o. zgr. por.
CENTRALA we Lwowie, ul. BATOREGO 4.
Urządza zakłady przemysłowe, jak młyny, tartaki, slusarnie, stolarnie, elektrownie, nowoczesne cegielnie, rzeźnie i t. p.
Dostarcza poszczególne maszyny, narzędzia i materiały dla każdej gałęzi przemysłu i rękodziela.
Wykonują pomiary siły wodnej, plany przepływu, projekty i t. p.
Wysyła inżynierów-praktyków i monterów na prowincję.
Udziała fachowej porady, opartej na długoletnim doświadczeniu w kraju i zagranicą.
Przed zakupnem jakiegokolwiek maszyny, prosimy zażądać od nas oferty.
Cenniki, oraz setki listów pochwalnych, na żądanie bezpłatnie. 4012
Ceny konkurencyjne. Dogodne spłaty.

NIEMOC PŁCIOWA
usunąć można natychmiast przez zastosowanie epokowego wynalazku Dr. Spiegla (Prymarjusza Wiedeńskiej Kliniki). Dokładną broszurkę przesyła dyskretnie za przesłaniem w liście 1 Żł. w znaczkach: Gen. Reprez. Demu med. Poczta Główna Lwów, skrytka poczt. Nr. 167. 37899

Magistrat król. stol. miasta Lwowa.
LM. 143.053/28.
Z. d.

We Lwowie, dnia 26 września 1928.
OGŁOSZENIE.

Celem wydzierżawienia folwarku miejskiego na Persenkówce położonego w gminie kat. Kulparków Cz. II. z budynkami i gruntami o powierzchni około 36 3/4 morga czyli 21 3/4 ha na przeciąg sześciu (6) lat t. j. na czas od 1 listopada 1928 do 31 października 1934. Magistrat rozpisuje publiczną licytację ofertową.

Opieczłowane oferty należy wnieść najdalej do 8 października 1928 do godz. 12 w południe do Zarządu dóbr i majątków miejskich w Magistracie (Ratusz I. p.), gdzie są do przeglądnięcia bliższe warunki dzierżawy.

Gmina miasta Lwowa zastrzega sobie dowolny wybór oferty a nawet możliwość nieprzyjęcia żadnej z wniesionych ofert.

Wadium 10 procent od oferowanej kwoty wraz z kwitem Kasy miejskiej należy dołączyć do oferty. 3993

Komisarz Rządu

p. o. Prezydenta miasta

Jan Strzelecki w. r.

Technicy!

Wszelkie przybory techniczne jako przybory, przykładnice, podziałki, suwaki, szablony etc. po cenach konkurencyjnych --- TYLKO w składzie papieru

S. WEISERA

Lwów, ul. Sykstuska 1.4

Ogłoszenie przetargu.

24-ty pułk ułanów zamierza oddać w drodze nieograniczonego przetargu dostawę jarzynny twardziej tj. wszelkich kasz, ryżu, mąki pszennej 60 procentowej i grochu na czas od 1 października do 31 grudnia 1928 r. Miesięczne zapotrzebowanie będzie wynosić około 2.500 kg.

Ceny podawać stałe za 100 kg. loco magazynu 24 p. ul. w Kraśniku.

Oferty wraz z wadium w wysokości 500 zł. należy przesyłać do kwatermistrzostwa 24 p. ul. w Kraśniku.

Przetarg odbędzie się w kwatermistrzostwie 24 p. ul. w Kraśniku dnia 1 października 1928 r. o godz. 12. 3995

Kwatermistrzostwo 24 pułku ułanów w Kraśniku.

Wolne posady

CHCESZ OTRZYMAĆ PO SADE? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjnie prof. Sekulowicza. Warszawa, Żurawia 43. Kursy wysyła listownie: buchalterji, rachun kowości kapielicji, korespondencji handlowej - stenografji, nauki handlu, prawa kalendarji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, niemieckiego - francuskiego, angielskiego pisania (ortografji).

DOBRA kucharka z długoletnimi świadectwami natychmiast poszukiwana. - Zgłoszenia Schiffmann, - Lwów, Lindego 6, od 9-12 przedpoł. i 3-5 popoł. 3777

DO LISTÓW (ofert przesyłanych na ogłoszenia), prosimy we własnym interesie nie załączać oryginalnych świadectw i dokumentów, lecz tylko kopii. Za zwrot wszelkich dokumentów Administracja nie bierze żadnej odpowiedzialności, - gdyż adresy i nazwiska osób złączających, które odbierają listy, nie są Administracji znane. 9283

KILIMIARKI kwalifikowane, poszukiwane; mieszkanie zapewniono. - Tkełnia kilimów, Kraków Podgórze, Kingi 9. 3896

ZDOLNA panna do usługi gości zostanie zaraz przyjęta. Restauracja Stochora Gródzka 52. 37690

KUCHARKA LUB DZIEWCZYNA DO WSZYSTKIEGO, POWAŻNA, potrzebna zaraz. Justian, - Teatynska 7, sklep korzonnny. 37791

BONA, Niemka, katolicka, młoda, zdrowa z dobrymi świadectwami i szyciem do starszych dzieci do lepszego domu, poszukiwana. Zgłoszenia od 3-4 ul. Marii Magdaleny 3; 37251

BONY, kucharki dworskie, służące dworskiego, pokojowo, służące, poszukuje Biuro Machniowskiej, Kopornika 22. 37539

DOBRE polecona służąca do 5-letniego chłopczyka zostanie od 1-go przyjęta. Askonazawa, Jagiellońska Nr. 20. 37344

ZDOLNA sprzedawczyni, z długoletnią praktyką - z działu pończoszniczo - trykotarskiego, poszukuje Magazynu Kolpana, ulica Piekarska 1 B. 37343

POTRZEBNA woznica do pracowni sukien damskich. Potockiego 54. 37799

SŁUŻĄCA do wszystkiego, gotująca, dobra polecona, potrzebna. Reja 3, parter; 37741

POTRZEBNA woznica do pracowni sukien damskich. Potockiego 54. 37799

SŁUŻĄCA do wszystkiego, gotująca, dobra polecona, potrzebna. Reja 3, parter; 37741

POSZUKUJĘ chłopca do praktyki; pierwszeństwo mają z początkami. Cukiernia Z. Hochekar, - w Łańcucie. 37877

LEPSZA dziewczyna do wszystkiego, cierpliwa do dzieci, poszukiwana. Świadectwa wymagane. Zgłoszenia niedziele popołudniu. Ojpenheim, ulica Balonowa 6, II. p. 37573

HANDEL win, korzeni, owoców południowych i artykułów spożywczych - bez pokoju do śniadania. Kasprowieca i Wasowicza w Stryju przyjmie 14-letniego młodzieńca z ukończoną 7 klasą szkół powszechnych do nauki. 3368

POSZUKUJĘ dohodzący z dobrymi świadectwami; Saphir, Kopornika 14, - I. n. Zgłoszenia tylko od 9-12. 37463

POSZUKUJĘ pokojowej z przesowaniem z dobrymi świadectwami na wieś pod Lwowem. Zgłoszenia: Lwów, Czarnyalska 11 - I. p. 37842;

POSZUKUJE się kierownika fachowego do prowadzenia sklepu korzonnego - śniadankowego i kuchni, wymagana kaucja. Zgłoszenia osobista z dokumentami przyjmują przez poczernosc Spółdz. „Oszczednosc” Dojazdowa 1. 2 - Lwów, od godz. 4 do 6 w. 37833;

MODELNA męskiego - do aktu, potrzebuje Profesor Nalborczyk. Zgłoszenia - Suopkowska 47, lowe krzydło przez podwórze, parter drzwi 19, od 11-12. 37819

POSZUKUJĘ chłopów - poduczonych do piakarni Zgłoszenia od zaraz ulica Zdrowia 1. 9, piakarnia: 37221

SŁUŻĄCA do wszystkiego, potrzebna. Sokalowa, Sw: Anny 1. 37844;

INTEL. Niemka albo z jej zyciem niemlekiem do 2 dzieci poszukiwana. Listy pod „Nimka” do Admin: Wlcka. 37845;

PIERWSZORZĘDNYCH - robotników wszelkich na roboty męskie i damskie poszukuje Amator, Kopernika 23. 37647;

BONA rutynowana - do dwojga dzieci jako dochoząca na cały dzień. Potrzebna. Tylko z dobrymi poleconami. Wronowska 14 II. p. 37849;

ZARZĄD KURSÓW FRYZJERSKIMSTWA damskiego - w Instytucie Technologicznym ul. Bourlarda 5, - parter, ogłasza zapotrzebowanie modelek do bezpłatnego czesania od 1. października codziennie - prócz sobót, niedziel i świąt, od godz. 8.15 wiecz. 37681

SILA BIUKOWA - ma szynistka polska - niemlecka poszukiwana; Adolf Auerbach, Rynek 20, między 3-5. 37621

PRZYJME chłopca intel: na praktykę. Zgłoszenia od 9-4, Durst, ul. 3-go Maja Nr. 21. 37646

INTEL. uczeń do praktyki handlowej miejscowo, zostanie przyjęty do firmy „Zakopan” Lwów, Akademicka 24. 37723

PRAKTYKANTKA - lub praktykant z lepszego domu, zostanie przyjęty do Magazynu Kolpana, ulica Piekarska 1 B. 37241

FRAKTYKAN! potrzebny Zgłoszenia Blaszalski, sklep korzonnny pl. Bernardyński 14. 37323

POSZUKIWANA kobieta do posługi domowej. Zgłoszenia od 16 do 12 ul. Bonifratrów 13, Schützowa. 37311

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z dłuższymi świadectwami potrzebna zaraz: Dürstfeld, Tarnowskiego 9. 37833

SŁUŻĄCA! lepszej - do wszystkiego potrzebna. Piekarska 16 front, II. piętro ganek drzwi 5A. 37934

UCZENIE do krawieczyny damskiej przyjmaj: - Helmańska 8, I. p. 37941

POSZUKUJĘ uzdolnioną: haciearki, toledziarki i dziewczynek do nauki. - Salon bliższy ul. Złanorowicza 17, sklep frontowy 37941

STENOTYPISTKA biegła zająca na maszynie, ze znajomością języka polskiego i niemieckiego, dobrze porozumiewająca się, zostanie natychmiast przyjęta. Zgłaszaj się tylko z odpowiednimi kwalifikacjami w niedzielę 30 września między godz. 8-5 popołudniu, A. Nirenberg, Batorego 4, III. piętro. - 37941

DOCHODZĄCY do wszystkiego potrzebaj: Ossolińskich trzynastoje, I. piętro prawo. 37943

POSZUKUJĘ mającego obszerne znajomości wśród sprzedawców jako agenta: Zgłoszenia pisemne pod „Znajomość” do Administracji. 37951

POSZUKUJE się lepszą dziewczynę do dzieci, ze świadectwami. Dentysta Mohr, Podlewskiego 1, - Zgłoszenia od 8-5. 37324

MONTER wodociagowy - znajdzie umieszczenie na tychnadst. Lwów, Potockiego 23. Zgłoszenia pomiędzy 7-6 wiecz. 37638

POSZUKUJE od 4-go października służącą intel. - uczciwą, lubiącą dzieci, - bez prania i gotowania. - Listy pod G. D. do Admin: Wlcka. 37651

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z przesowaniem, potrzebna od 1. października. Sehall Kolańska 12, I. p., między 11-16 godz. 37832;

POSZUKUJĘ czeladnika krawieckiego dobrego do ognia i chłopcowo do torunnia. Kętrzyńskiego 45 - Lwów. 37893;

DZIEWCZYNIKA sierota, nałęczniejszej z prowincji - potrzebna zaraz. Skład wędlin, Sapielny 4. Lwów; 37633;

POSZUKUJĘ dziewczyny do wszystkiego, od 1-go - owont. od 15-go października. Wiadomość: ulica Bernsteina 9, I. piętro na prawo. 3993;

SŁUŻĄCA umiejąca gotować, z dobrymi świadectwami do wszystkiego - potrzebna zaraz. Supińskiego 6, parter prawy. - 37878;

FROEBLANKA do 6-letniego chłopca potrzebna tylko z dobrymi poleconami. Mollingerowa, ulica Wolności 5, II. p. 37873;

PANNE do obsługi gości przyjaciele Mleczarnia ulica Śniadeckich 3. 37883;

POTRZEBNA zaraz służąca do wszystkiego z dobrymi świadectwami. Zgłoszenia do gospodarza ul. Słowackiego 3. 37892;

POSZUKUJĘ gorzalnika, kawalera obznajomionego z aparatem Siemens. Jedynie za wynagrodzeniem pieniężnym. Zarząd dóbr Niedzica ad Nowy Targ. 4611

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z dobrimi poleconami potrzebna od 1-go; Rothmann, Jachowicza 17. - 37905;

LEPSZA służąca do 1 1/2 pół rocznego dziecka poszukiwana; Zofji 6, parter prawy. 37908;

SŁUŻĄCA do wszystkiego, potrzebna; Byblikiwiec 35, I. piętro na lewo od 1-4. 37694;

DO dziecka jednorocznego poszukuje Niemki nałęczniejszej z Kutowia; Hamneg. Janowska 24. 37910;

POSZUKUJE się agentek, agentów w miejscach i w prowincji do rozsprzedawiania nowoczesnych artykułów. Zgłoszenia „Pantech. nika” Lwów 3. Maja 17 II. p. 37915;

HAFCIARKI poszukiwane; Combination, Anryka 2, II. p. 37924;

4011.

SNIEGOWCE i KALOSZE ³⁹⁷⁰ Parowa wulkanizacja gum ³⁹⁷⁰ ul. św. Michała 1.8 (boczna Kościuski). Tel. 3-49. — Tel. 3-49.

i buciki z gum. podeszwami ::

naprawia

Wolne posady

POTRZEBNA służąca do wszystkiego z gotowaniem od zaraz. Zgłoszenia: Główna, Sapiehy 47 A. 37836:

DOBRODZKA z gotowaniem, do 2 osób poszukiwana. Kołnanowskiego 45, I. p. na lewo. 37850:

SŁUŻĄCA Polka, z dobrego gotowaniem, ładnym praniem i prasowaniem — zurowa i lubiąca czystość — potrzebna do małej chrześcijańskiej rodziny. Listy pod „Polecona“ do Adm. Wiek. 37877:

BONIE wychowawczyń — dobrze położoną przyjmij. Sadownicka 62. 37861:

SŁUŻĄCA do wszystkiego, potrzebna. Auczbachowa — Łyczakowska 19, I. piętro. 37794:

MASZYNISTKI trykotarskie, samodzielne, poszukiwane. Wynagrodzenie do bro. Posada stała. Zgłoszenia: Chary, Żółkiewska 65 37798:

LĘPSZA niania do 2-letniego dziecka potrzebna zaraz. — Cegielnia „Iskka“ Snopkowska 1. — 37807:

SŁUŻĄCA do wszystkiego, uczełwa i zwinna zostanie w dobrych warunkach natchemiaszt przyjęta. — Zgłoszenia: Kabiniec ul. Gródecka 75, sklep. 37810:

KUCHARKA z dobrą pracownością zostanie natchemiaszt przyjęta. Zgłoszenia: Żybitkiewicza 24 A. drugie piętro — (wojacje przez ogródek). 37822:

PRACZYNIK handlowy, kłusca obciążeniowa z kuchnią restauracyjną — potrzebny natchemiaszt. Leopold Marania, Stryl, Drohobyska 60, restauracja i pokoje do śniadania. 37825:

KUCHARKA na wyjazd potrzebna. Wiadomość ul. Orzeszkowej Nr. 5, parter. 37818:

SŁUŻĄCA z poleceniami, do wszystkiego, potrzebna zaraz. Łempicki, Wagilewicz 2. 37773:

PRZYJME chłopca — do nauki krzewickiej wioskę, mającego lat 14 — lub 15. Jan Wajda, ulica Piękarska 25. 37846:

MODELKI do aktu potrzebuje Prof. Kalbocznyk. — Zgłoszenia: Snopkowska 47, lewo skrzydło, przez podwórze, naprter, drzwi 13, od 10—11. 37814:

POWAŻNA firma warszawska poszukuje panów i panie do pracy na misie na pensje i prowizje. Zgłoszenia osobiste — w biurze Lindego Nr. 8 — miesz. 1, w niedzielę godzina 10—11. 37851:

LOKALE

5 SŁONECZNYCH pokoi, kuchnia z tego 3 umebłowano ul. Lwowska 23, zaraz do wynajęcia, tramwaj 39, telefon 18-50. 37838:

ŁADNY pokój umebłowany, frontowy, dla zamężnych 1-2 studentek izr. — do wynajęcia Łyczakowska 4, II. p. na prawo — między 2-4 godz. poro. 37311:

POSZUKUJE mieszkania 4-6 pokojowego z komfortem za czynszem z góry. Listy pod „Dektor B.“ do Adm. Wiek. 37424:

POKOJ duży słoneczny — dobrze umebłowany — do wynajęcia. Zielona Nr. 25 parter prawy. 37287:

1 POKOJ do wynajęcia — dla solidnego pana przy ul. Listopada Nr 111 obok stacji tramwajowej. 37475:

MIESZKANIE 3-4 pokojowe z czystym urządzeniem, poszukiwane. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „Czysta dzielnica“ do Adm. Wiek. 35423:

POKOJ z osobnym wejściem na biuro, możliwie w śródmieściu, poszukiwany. Listy pod „Pokoje biuro“ do Adm. Wiek. 37541:

WYNAJME 2 pokoje z kuchnią intel. bezdzietny z rozumnym czynszem. — Krzywczyka 11. — boczna Łyczakowskiej. 37250:

POKOJ frontowy w okolicy gł. poczty dla 1-2 Pań lub Panów z utrzymaniem i ewentualnym używaniem fortepiana zaraz do wynajęcia. Zgł. listowno pod „Słowacki“ Adm. Wiek. 37772:

POKOJ umebłowany dla dwójki osób, cicha i jasna do wynajęcia. Wiadomość: Jagiellońska 17, I. piętro, ganek lewy. 37757:

DOMU (3-4 pokoje z kuchnią), z komfortem, ogrodem, w pobliżu trawajnia, z wykłosem dzielnicy III, za czynszem rocznym z góry poszukują. Listy pod „3-4“ Adm. Wiek. Nowego. 37784:

POSZUKUJE pokoiu z prawym używaniem kuchni. — Listy pod „Bezdzietni“ do Adm. Wiek. 37709:

MIESZKANIA 3 pokoi — kuchnia, pełny komfort — poszukuje. Czynsz roczny z góry. Listy do Adm. Wiek. pod „Dr. S. N.“ 5771:

POSZUKUJE 2 pokoje — z kuchnią i komfortem od gospodarza: warunki wadło umowy. Zgłoszenia listowno: Gródecka 25, II. p. drzwi 8, p. Bojczukowa 3774:

WSPÓLNEGO mieszkania (kąt) poszukuje starsza wdowa. Zgłoszenia u pp. Przystaszów, Sapiehy 59: 37824:

POSZUKUJE 1-2 pokojowe mieszkania z kuchnią Czynsz jednoroczny — z góry. Oferty do Adm. Wiek. pod M. W. 37653:

DWA pokoje, łazienka, — umebłowano, zaraz do wynajęcia. Tarnowskiego 45: I. p. 37671:

POKOJ dla 2 studentek — z utrzymaniem. Zbaraska Nr. 2, parter prawy. 37506:

POKOJ duży frontowy, — elegancko urządony, osobne wejście, łazienka, wygodną kuchnię. Ulica Tarnowskiego 22, parter, na prawo. 37669:

POMIESZCZENIE dla panienki z dobrego domu. — Tarnowskiego 14, drzwi 6: 37701:

LOKAL NADAJĄCY SIĘ NA SKLEP KORZENNY DO WYNAJĘCIA. UL. BOCZNA PIASKOWA 5. 37631:

POSZUKUJE pokoju umebłowanego z niekrepującym wejściem i wiktorem przy inteligentnej rodzinie katol. w dzielnicy trzeciej Żółkiewskiej wro bliżu linii tramwajowej; Cena obojętne. Zgłoszenia „dla J. D.“ do Wiek. Nowego. 37625:

POKOJ frontowy z umebłowaniem dla solidnego Pana z użyciem łazienki i telefonu zaraz do wynajęcia. Ul. 23 Listopada 11 B II. p. drzwi 12. Ogładać od 3-5 popoł. 37457:

ZAMIENIE frontowy pokój, nyż i kuchnię, niedaleko rogatki Żółkiewskiej, za dwa pokoje z kuchnią i przytulnościami. Zgłoszenia z podaniem adresu pod „150“ do Administr. Wiek. 37977:

ZARAZ do wynajęcia pokój, kuchnia z przytulnościami na Kleparowie ulica Górna rzeczna, Giegiel Marcin. 37821:

POKOJ dla intel. pana do wynajęcia. Królowej Jagiellońskiej 6, II. p. drzwi 21: 37831:

POKOJ umebłowany, słoneczny, elektryka, osobne wejście, do wynajęcia — dla jednej osoby albo słubaczem wspólnie; może być też z utrzymaniem. Ulica Tarnowskiego 56, parter, od 4-6 poro. 37628:

PRZYJME od zaraz dwóch uczni: samodzielnych — z VI-VIII. kl. na utrzymanie. okolica Żółkówek; pokój słoneczny, komfort etc. Listy pod S. T. Adm. Wiek. 37830:

POSZUKUJE pokoju słonecznego, wejście z klatki schodowej, — ewentualnie niekrepującego z przedpokojem przy nieszczęśliwej rodzinie. Listy pod „Cichy“ — do Adm. Wiek. 37895:

LOKAL frontowy — pod żółkiewską rogatką — do wynajęcia. Zgłoszenia — w Restauracji p. Rotera: 37805:

WYNAJME dwa pokoje — kuchnia, weranda, jeden pokój i kuchnia, kawalerski pokój umebłowany; — czynsz miesięczny; tramwaj magistralny na miejscu. Listy pod „Kopykowskiego, Iwów 15, Sygnówka Wielka, Brandstetorowska, Łepicka. 37677:

POZYCZĄ 150-200 dol., za wynajęcie pokoju z własną kuchnią. Listy pod „Pożyczka 150“ do Administr. Wiek. 37855:

PRZYJME kawalerów — z utrzymaniem na mieszkanie. Wiadomość: Ornaińska 19, II. p. 37771:

URZĘDNIK dobrze sytuowany, poszukuje pokoju słonecznego ewentualnie — z utrzymaniem. Posiada małe urządzenie. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Listopad“. 37805:

POKOJ z dobrem utrzymaniem przy intel. rodzinie do wynajęcia. Akademicka 29, II. p. drzwi 4 37802:

DWA mieszkania 3 pokojowe z pełnym komfortem, natchemiaszt do wynajęcia. Wiadomość na miejscu — Czestochowska 23, od 2-4: 37673:

POKOJ dla 2 panienek — lub panów, całe lub częściowe utrzymanie. Romanowicza 22, drzwi nr. 7; — 37597:

2-1 POKOJ z kuchnią do wynajęcia w Brzuchowicach rocznie. Wiadomość: Plas Targowy Brzuchowice, Więchowa. 37886:

POKOJ kawalerski, frontowy, z przedpokojem, — z osobnym wejściem, umebłowany w pobliżu Politechniki, dla solidnego pana zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia z podaniem adresu pod „150“ do Administr. Wiek. 37977:

DO WYNAJĘCIA słoneczne dwa małe pokoje i kuchnia na Wule. Wiadomość: Szepczyckich 15, pracownia obawia. 37821:

POSZUKUJE lepszy dzieciny do dziecka. Termer, Badenich 8, II. p. od 2-4 37754:

POSZUKUJE się służące do wszystkiego. Ulica Żyżyńska 3, za szkołą Przemysłowa. 37598:

POTRZEBNA uczełwa służąca z cerowaniem, szyciem domowym. Piękarska 14, pierwsze piętro — na prawo. 37908:

POTRZEBNA panna podoczna. Krawiec męski — Szepczyckich 42. 37802:

ZDOLNY czeladnik kucharzki zostanie przyjęty. Graf, Szumlański 2 — 37901:

POKOJ dla dwóch panów lub pań, Zielona Nr. 5 — w podwórzu 5 D, pierwsze piętro. 37904:

KAWALER poszukuje od 1-go października pokoiu umebłowanego z pościelą prawer używania łazienki i niekrepującym wejściem. Oferty z ceną pod „Paterosz“ do Administr. Wiek. 37897:

UMEBLOWANY pokój — frontowy z komfortem — z osobnym wejściem — do wynajęcia (izr.) panu. — Ogładać od 8-11 rano i od 1-3, Mühlbauer. Obertyska 6, II. p. (boczna Żybitkiewicza). 37694:

POKOJ umebłowany przy intel. rodzinie do wynajęcia. Piękarska 16, drzwi Nr. 15, od 3-5. 37670:

MŁODE małżeństwo poszukuje dużego, ładnego umebłowanego pokoju w centrum miasta przy intel. rodzinie. Oferty do Adm. Wiek. pod „Solidno“. — 37874:

ZA dwuletnim czynszem — z góry (lub pod innymi warunkami) poszukuje 2-3 słoneczne pokoje z kuchnią, komfort. Listy pod „Łyczaków“ do Administr. Wiek. 37841:

POSZUKUJE się dwa pokojowe pomieszczenie z kuchnią i z całym komfortem, okolica śródmieścia, ewent. willa z ogrodem — lub bez. Zgłoszenia: M. Bardach, Gliniańska 8, — II. p. 37848:

POMIESZKANIE 4-5 pokojowe, poszukiwane. Listy pod „Zapłata“ Adm. Wiek. 37861:

MAŁŻEŃSTWO z dwójkiem dzieci poszukuje dwóch pokoi z pełnym utrzymaniem. Listy pod „Wygodna“ do Administr. Wiek. 37898:

OBSZERNY pokój porządnie urządony do wynajęcia; Ziemiałkowskiego 2, II. p. 37911:

POKOJ front. umebłowany, osobny wehód, blisko Techniki i Uniwersytetu z całym lub częściowym utrzymaniem do wynajęcia Szaszkiewicz 6, parter prawy. 37918:

ŁADNY pokój dla kształcących się, fortopian do użytku; utrzymanie pierwsze; Poniatowskiego 5, drzwi 4. 37921:

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju umebłowanego lub bez, wprost z klatki schodowej. Listy pod „Ellen“ Adm. Wiek. 37923:

WSPÓLNEGO mieszkania (kąt) w dzielnicy VI poszukuje od zaraz starsza wdowa. Zgłoszenia u pp. Przystaszów, L. Sapiehy 53. 37783:

POKOJ z utrzymaniem dla kształcących: Gołaba cztery, drugie piętro na lewo. 37945:

POSZUKUJE współlokatorki do skromnie umebłowanego osobnego pokoja. Cena 25 zł. Niedziela 10-12 g. Sapiehy 53, II. p. ganek. 37948:

POKOJ duży umebłowany wynajmę solidnemu panu. Leona Sapiehy 2 mieszkanie 19. 37949:

MŁODE bezdzietne małżeństwo (urzędniczy) poszukuje pokoju z kuchnią za czynszem z góry, albo pokoju umebłowanego z utrzymaniem lub bez przy katolikach. Zgłoszenia do Adm. pod „Młodzi“. 37950:

W ŚREDNIM wieku osoba przyłmnie posadę jako pielęgniarce, lub do pomocy w lepszych robotach domowych. Zgłoszenia Adm. Wiek. „Samotna“. 9201:

CECH KUCHMISTRZÓW, LWÓW, CHORĄCZYŻNA Nr. 5, poleca kuchmistrzów, siły kwalifikowane warunki umiarkowane. 37711:

SPAWACZ SZWAJSER — poszukuje zajęcia całodziennego lub tylko parę godzin dziennie. Łaskawe listy pod „Spawacz“ do Adm. Wiek. 37674:

FROEBLANKA, nauczycielka, posiadająca praktykę, poszukuje posady do dzieci w wieku od 5-10 lat. Listy pod „Pilność“ do Adm. Wiek. 37803:

PANNA z prowincji, katoliczka, w średnim wieku, z ukończoną szkołą wydziałową, z bardzo solidną rodziną, pilna, uczciwa, władająca językiem polskim i niemieckim — w słowie i piśmie, która prowadziła od ukończenia szkół u swych rodziców większe gospodarstwo — wiejskie i domowe, przyłmnie u starszych państwa, samotnej osoby, w dworzec lub na plebanii, posadę gospodyni ewent. za stępczyni pani, lub pielęgniarce do małych dzieci. Łaskawe listy pod „Lesniczanka“ do Adm. Wiek. 4091:

OSOBA w średnim wieku, dobra gospodyni, pracowita, dobrze gotująca, poszukuje samodzielnej posady do jednej osoby lub do dwóch starszych. Odpowiedz do biera dzienników J. Einleger, w Tarnopolu. 37925:

KUCHARKA z świadectwami poszukuje posadę na plebanii, do restauracji lub do większego domu. Zgłoszenia: ul. Szepczyckich 1. 27, u dozorosw. 930:

WYCHOWAWCZYNI — NAUCZYCIELKA w starszym wieku, bardzo zdolna, udzieli konwersacji niemieckiej i nauki robót ręcznych. Poszukuje posady w domu do dzieci — chciano w prowincji. — Listy pod „Wychowawczyni“ do Adm. Wiek. 9363:

Małżeństwa

BOGATE właścicielki majątków ziemskich i gospodarstw rolnych na wsi. — właścicielki domów, sklepów i różnych interesów handlowych w mieście. — oraz bardzo wiele panien, wdówek i rozwódok posiadających znaczne posady w galicji pragną leższe w tym roku wyjść zamąż. — Poważnie myślące panowie zechcą zgłosić swój adres i wymagania do największego w Polsce biura pośrednictwa małżeństw „Marnonjum“ w Warszawie, ul. Jaana 13/15. Na każde li-stowne zgłoszenie natchemiaszt wysłamy bezpłatnie katalogi propozycji małżeńskich do wyboru. 3771:

Posadę poszukuje

INTELEKTUALNA pani z praktyką biurową poszukuje zajęcia biurowego — lub jako sekretarka-łokatorka. Zgłoszenia do Adm. pod „Obowiązkowa“. 37790:

STARSZE małżeństwo bezdzietne poszukuje posady dozorców domu. — Paweł Bosnik, Łyczaków, Ul. 1. 5. 9299:

MŁODA panna poszukuje zajęcia do pensjonatu. — skłopi lub na wieś. Zgłoszenia Adm. Wiek. „Zapoznać“. 37462:

Wszystko Sprzedaj

KĄDZY
 deliaj już wie, że najpe-
 wniejsza i zawsze naj-
 świetniejsza przerwaliśmy ku-
 puje się tylko w Perfu-
 marji S. Fedora, Lwów, Syk-
 ketuska 7, — wysyłka na
 prowincję dyskretnie. 3836

LIMUZyna FORDA dwa,
 drzewiana, z roku 1927, —
 w zupełnie dobrym stanie
 do sprzedania. Oglądać
 można: S. O. ul. Łyczak-
 owska 129, I. piętro, od
 godz. 2-4 popoł. 3934

MEBLE antyczne wysokiej wartości artystycznej,
 2 szafy gdańskie, oraz modne urządzenia pokojowe
 po uniarskich cenach poleca znana firma
Zieliński, Koftąja 5, stolarnia w podwórzu. 3986

AUTO GOROZKA „Fiat”
 599 po generalnym remon-
 cie z taksometrem lub bez
 okazynie do kupienia. —
 Wiadomość: firma „Atis”
 plac Matyjański 8. 37855;

FISHARMONIUM amery-
 kańskie Zlozhumana, przy-
 jomna w tonie, nie drogo
 sprzedam. Zborowkich 14
 37867

FISHARMONIUM z kopu-
 lacją głośna, nie drogo —
 z powodu wyjazdu sprzedam.
 Kowalski, Zborow-
 skich 4, I. p. 37866

Kapelusze damskie od zł. 8
 dostać można w wynagrodzonej medalem firmie
ANNY MANBER, ul. Piłsudskiego 8. 67744

MOTOREK do faworu do-
 bry sprzedam; Długosza 6
 E. Dawidek. 37915.

WOZEK rezerw, mochny
 dwa lub trzykołowy do
 wożenia towarów, wytrzyma-
 liwość do 400 kg. kupię
 okazynie. Hurtownia ty-
 tonowa, Piekarska 15. —
 37921

BIURKO dębowa, czarna,
 z książkami, 450 okazynie
 do kupienia; Ujeń-
 skiego 4, II. p. Jankow-
 ski od g. 3 i pół do 5. —
 37935.

ŻURNALE MANEKINY KROJE „ŻURNAL” Lwów, PLAC BERNAR- DYNSKI L. 2. 4008

FORTEPIANY krzyżowa
 pierwszorządna sprzedam
 na solaty Kolesza, — Sy-
 ktuska 10. 37933

OPASKI przepuklinowe —
 najnowszego patentu „spe-
 cjalne” — „Chirurgia”
 Lwów, Jagiellońska 15. —
 3981

PREZERWATYWY „AS”
 francuskie, pełna gwaran-
 cja. „Chirurgia”, Lwów,
 Jagiellońska 15. 3982

REKAWIÓZKI lekarskie,
 gumowe specjalne — trwa-
 le. „Chirurgia” Lwów —
 Jagiellońska 15. 3982

Z POWODU wyjazdu oka-
 zynie do sprzedania an-
 tyfonny salon Biedermanyer
 stare niemiecka jadalnia
 i sypialnia. Łyczakowska
 Nr. 4, II. p., I. schody;
 37747

REALNOŚĆ przy ulicy
 Janowskiej 62, do sprzeda-
 nia. Pośrednictwo wyklu-
 czono. Wiadomość na miej-
 scu w godz. 9-11. 37330

FORTEPIAN czarna „Bo-
 senderfer” doskonały o-
 kazynie sprzedam. Rynek
 48, piętro. 37937

DUŻA umywalnia marmu-
 rowo miedziana, salonik,
 komoda z lustrem, naczta,
 kastlik, — instrument ni-
 wełnowy, stół mieniczny,
 naty. sprzedam. Zimoro-
 włosz 6, piętro lewo. 37828

FORD typ 1925, 4 osobowy
 z budą, do sprzedania z
 koncesją. Wiadomość Au-
 tograz, Bajki 31. 37935

FORTEPIAN o płycie me-
 talowej tania sprzedam;
 Domasiewicz, Kochanow-
 skiego 8, drzwi 67. 37339

MASZYNY do szycia —
 sprzedaje okazynie bar-
 dzo tania Leonard Wanke,
 mechanik, Lwów, ul. Kra-
 kowska 16. 35133

KAMIENICĘ dwa piętro-
 wą nową, wolne 3 pokoje
 kuchnia, sprzedam za —
 11.500 dolarów, — gotówki
 3000. Oglądać: Królowej
 Jadwigi 28. 37769

UPRZAŻ angielska i fran-
 cuska nowa, nieużywana,
 na parę koni do sprzeda-
 nia. Wiadomość ul. Podi-
 skiego „Własna Strzecha”
 Nr. 12, I. p. 37891

SPRZEDAM domek, pokój
 i kuchnia w Kleparowie;
 Zgłoszenia u p. Suchackiej
 Kleparów, ul. Legionów 8;
 37833;

PARCELKA przy froncie
 Tarnowskiego okazynie —
 do sprzedania. Skomorow-
 ski, Chorążczyzna 10,
 Tel. 10-37. 37844

REALNOŚĆ komfortowa —
 okolica Techniki do sprze-
 dania. Wiadomość z grze-
 czości u adwokata Labi-
 nara, Koftąja 1. Pośred-
 nicstwo wykluczone. —
 37824;

PARCEL kilka sprzedam;
 większe i mniejsze za sa-
 żeń 8 dol. Droga Wulecka
 za mostem na lewo, Ja-
 ranka. 37827;

DUŻA palma „Fenix” —
 okazynie do sprzedania.
 Tarnowskiego 90, I. p. —
 37820;

ROZMAITE

OBIADY domowe na ma-
 śle 1.50. Zdrowia 5, II. p.
 na lewo. 37776

W BANKACH zastawni-
 czych zastawione Loszow-
 ności wykupuję, dopłacam
 najwyższą wartość; stare
 zegry kupuję. Zakład zegar-
 mistrzowski Anstrelcher —
 Kazimierzowska 5. 37688

KAPELUSZE męskie, —
 czapki wojskowe, cywilne
 i studenckie — poleca
 w wielkim wyborze — JAN
 WITTMAN, TRYBUNAL-
 SKA 1. 37624

„PRZADKA” — pracownia
 pończosznicza — trykotar-
 ska, Lwów, LINDBEGO 3,
 I. piętro, ganek na lewo,
 przyjmuje wszelkie prze-
 róbki, wykonuje pullo-
 verzy, garsonki, włóczkowe
 mundurki szkolne, podra-
 bianie pończoch, łapanie
 ceków. Ceny przystępne.
 37354

AKUSZERKA SEKUŁA —
 przyjmuje panie. Gródc-
 oka 43, I. p. 37536

FORTEPIAN jest do wy-
 póżczenia. Batorego 11 —
 parter. 37891

AKUSZERKA samotna —
 Staśków z długoletnią prak-
 tyką, przyjmuje panie na
 czas słabości. Ul. Bartosza
 Głowackiego 8, na prawo;
 36601

SALON MÓD „Rena” Ko-
 chanowskiego 11 a, poleca
 najnowsze modele jasno-
 ne. Przyjmuje filoa do far-
 bowania oraz przerabia
 aksamiłne i futrzane ka-
 peluszo po bardzo niskich
 cenach. 37414

WŁASCIWEL auta cięża-
 rowego, któryby mógł pod-
 jąć się dostawy buraków
 cukrowych dobrym gościel-
 com z folwarku Koniuszki
 do stacji Bohatyn (8 km)
 i rzec pazliżernik i listo-
 pad 1923, niech oferuje
 warunki pod adresem —
 Henryk Landau, Lwów —
 Podleskiego 16. 37967;

AKUSZERKA Lutkowska
 przyjmuje panie na czas
 słabości; Asnyka 9 m. 2.
 34561

FRANCUSKIEGO, niemie-
 ckiego wyucza grun-
 tnie dyplomowana nauczy-
 cielka szkół średnich. —
 Zgłoszenia od 6-7 Murar-
 ska 9, I., drzwi na pra-
 wo. 37434

LEKCIJE! — Rutynowana
 nauczycielka udziela lek-
 cji gry na fortepianie, za
 opłatą 12 zł. miesięcznie;
 Wynajmuje również forte-
 pian do ćwiczeń. — Ulica
 Hofmana 16, II. piętro. —
 37511

Ludzie, którzy oszczędzają i za swoje oszczędności — mają 8% rocznie — dostaną przy równem bez- pieczeństwie 25% rocznie

zgłoszwszy się listownie w terminie do 15. X.
 do Administracji pod szyfrą **Nr. 6463. 3945**
 Minimalna suma zgłoszenia zł. 3.000.

ZNANA wytwórnia dywa-
 nów smyrneńskich Terko-
 wej, Sobieskiego 21, przy-
 muje zamówienia na dy-
 wany wszelkiej rozmiar-
 rów, wedle oryginalnych
 wzorów. Na składzie stale
 wełna dywanowa, kanwa
 wełniana, wzory etc. —
 36801

NAPRAWĘ dywanów pers-
 kich oraz wszelkich in-
 nych, artystycznie usku-
 tecznia znana wytwórnia
 dywanów Terklowej ulica
 Sobieskiego 21, (Sklep). —
 36804

DO DOBRZE wprowadzo-
 nego sklepu detalj, w środ-
 miesiu (działu galantoryj-
 nego) poszukuje współnika
 z wkładem od 1.000 do
 1.500 dol. Listy do Adm:
 Wieku pod „Galantoria”.
 37791;

AKUSZERKA przyjmuje
 panie. Wąłowa 27, parter
 na prawo, przez podwórze
 34374

PIĘKNE roboty ręczne —
 przyjmuje do sprzedaży.
 Przemysł Domowy, Lwów,
 ul. Kilińskiego 2. 37719

KANALIZACJĘ wykonuje przeds. S. Kowalski i Ska GŁĘBOKA 21.

NA DZIESIĘĆ i pół morga
 ziemi, w tem 7 morg-
 ów młodego lasu w Bły-
 szczowodach pow. Zółkiew-
 jak kontrakt kupna, po-
 trzeba kupić nim do
 daje do sprzedaży 250-300
 dol. Zgłoszenia pod „Prę-
 ków” do Generalnej Eksp-
 dycji Ogłoszeń, Legionów
 Nr. 1. 37954;

CHOROBY WENERYCZ-
 NE i zastarzałe skórno;
 neurastenje seksualną le-
 czy specjalista Dr. Frisch,
 Wąłowa 11. Tel. 55-20. —
 37921

Mie martw się, gdy w dywanie dziura. Naprawia
 i czyści i strzyże wszelkie dywany i kilimy tudzież
 przyjmuje zamówienia na nowe dywany perskie
 oryginalne i smyrneńskie „Smyrna” Batorego 34/I
 mezanin, Wełna, wzory. juta na składzie. 3691

POŻYCZKI długotermino-
 wo bankowe, — warunki
 lwowskie realności udzie-
 lam. Listy do Admini-
 stracji pod „Dolarami”. —
 37511

Nowo otwarta Wypożyczalnia ksiązek

„WIEDZA”

podaje do wiadomości PT.
 Publiczności, że już nade-
 szły ostatnie nowości. —
 Abonament miesięczny
 tylko **Zł. 1-50. 37931**

STOMATOLOG (dentysta).
 Dr. med., poszukuje zdol-
 nego technika dentystrycz-
 nego, który ma urzędzony
 zakład dentystryczny, ce-
 lom współprac. Zgłosze-
 nia: Dięnotł, Lwów, ul.
 Furmańska 9. 37391

AKUSZERKA Wagnerowa
 przyjmuje panie na czas
 słabości. Sobieskiego 30 —
 parter. 34553

NAUKA

WE WIEDNIU dyplomo-
 wana, była długoletnią
 kierowniczką wiedeńskiej
 szkoły muzycznej, udziela
 lekcji gry na fortepianie
 i przygotowuje do egz-
 aminów w Konserwatorium
 i do egzaminu państwowego
 z bardzo dobrym wy-
 nikiem. Prof. Schallowa —
 Rycerska 27, II. piętro —
 tel. 47-78. 37521

RUTYNOWANY korepety-
 tor udzieli lekcji za obja-
 dy, pokój, lub godzina złoto-
 go. Oferty pod „Huma-
 nistyczna” do Adm. Wieku
 37654

RUTYNOWANA nauczy-
 cielka udziela lekcji forte-
 pianu. Ceny przystępne.
 Kunks, Janowska 24/II. —
 37913

DLA EKSTERNÓW (ni-
 stok) składających matu-
 re gimnazjalną w lutym
 1929 r kurs repetytoryjny
 ze wszystkich przedmio-
 tów naukowych. Zgłosze-
 nia bezwzględnie przyjmu-
 je „Gwiazda” Lwów, Miłko-
 wskiego 11, od 12-1 i 5-6.
 36651

POSZUKUJE się nauczy-
 cielkę do dziewczynki IV.
 kl. francusko wymagane;
 Zgłosz się: Kochanow-
 skiego 52. 37727

WŁOZKA rodowita u-
 dziela lekcji języka wło-
 skiego. Pod „Włozka”
 Adm. Wieku. 37882

WPISY

na KURSA KROJU i SZYCIA
Krawieczyzny damskiej i bielizniarstwa
Heleny PIETRASZEWSKIEJ
 UL. PIŁSUDSKIEGO 14, II. P. 4007
 od godz. 10 do 2 i od 4 do 6 wieczorem.

DYLOMOWANA nauczy-
 cielka wyucza najnowszą
 metodą francuskiego, nie-
 mieckiego, udziela kon-
 wersacji tudzież pomaga
 w nauce szkolnej, także
 przygotowuje się do ma-
 tury, oraz egzaminów z
 zakresu sześciu i czterech
 klas gimn. Długosza 37,
 II. p. 37911

MATURA, Lwów, Piekar-
 ska 59 a rozpoczyna 4go
 października kurs UZU-
 PEŁNIAJĄCY do matu-
 ry seminarjalnej dla kan-
 didatów (ok) z maturą
 gimnazjalną lub ósmokla-
 sową gimnazjalną. Egzamina
 obejmują tylko przedmio-
 ty pedagogiczne. Wpisy
 od 11-1 i 4-8. 37914

ECOLE FRANCAISE

BUCHALTERJA, stenografia, nauka
 pisania na maszyna-
 nach, kursa języków obcych. 37852

GERMANISTKA rutyno-
 wana nauczycielka, wyu-
 cza szybko konwersacje
 literatury niemieckiej. —
 Listy pod „Germanistka”
 do Adm. Wieku. 37860

LEKCIJE fortepianu udzie-
 la rutynowana nauczy-
 cielka metodą ułatwioną,
 także dorosłym. Ul. Jakó-
 wa Strzemie 14, parter le-
 wy. 37561

Konces. kursa Kroju, modelowania i
**z prawem wydawania świadectw prowadził model-
 sta z Paryża BINDER, Lwów, Gliniańska 4. 3515**

POSZUKIWANY korepety-
 tor (ka) do konwersacji
 niemieckiej na skromnych
 warunkach lub obiady. —
 Gródecka 81, drzwi 12. —
 37874; 37926;

KURS krótkoterminowy
 rozpoczyna Szkoła bati-
 onieckiej na skromnych
 warunkach lub obiady. —
 Przyjazdnych wyuozam w
 jednym dniu. 37926.

Lwowskie kursa samochodowe

ULICA MICKIEWICZA 28.
 Jedyne kursa w Małopolsce
 Wsch., których system spe-
 cjalnych wozów szkolnych i
 zagran. pokazowych system
 nauczania, gwarantują szyb-
 ką i doskonałą naukę.
 Wpisy codziennie od 8-20.
 Opłata 180 zł. lub 90 zł,
 pierwsza rata 20 zł.
 Oglądajcie plakaty. Żądajcie prospektów.
 Zamiejscowym mieszkańia. 3740

DRZWI (wymiar 235 x 117
 cm.) kupimy okazynie. —
 „Aroma” Wąłowa 33, tele-
 fon 29-57. 37748

KROJU, krawieczyzny —
 ucze; — suknie wykonuje
 pięknie i szybko. Bourdon
 Zyblikiewicza 12. 37811;

wika, celem odnowienia zerwanych stosunków z Jej Cesarską Mością. Pod przebraniem tem zdolałam dotrzeć do Was, pani.

— A więc nie jesteś pani kobietą?

— To obojętne, pani, jest to tajemnica króla. Przyoszczędź sobie, z poza jego kancelarii list, pisany jego ręką.

Elzbieta dała jej znak aby zamilkła. Zbliżyła się Williams, aby podsłuchać tę rozmowę. Odsunęła go ruchem ręki i zwróciła się do pani.

— Wziasz się pobyt w Petersburgu mieszkać pani będzie w pałacem cesarskim. Mianuję panią moją lektorką. Zafęce to daje pani prawo wchodzenia do mojego pokoju o każdej porze. Od dzisiejszego wieczora otwierać pani będzie drzwi moja dama honorowa, Maria Szwałowa.

Gdy cesarzowa opuściła bal, bijące niebo północne wspaniale swoje światło przez okna. Świat budził różną świadomość dzwoniącą Elzbieta marzyła, że serce jej spoczywało w tym kosiele obok cara Piotra Wielkiego, jej ojca. Spojrzała ze smutkiem na swoją twarz. Zwiędła było mało pochlębane, nalotony puder ledwie zakrywał jej śnie, wieszające włosy, węgierskie wina pokrzyły czernią jej wychudłe policzki, wcięte pod zmiankami.

Ponieważ była zabobonna, lekka się zwróciła sama, obawiając się rewolucji, którą

wydają się godziny! Każdy szelest podrywa Katarzynę. Ile drzwi otwieranych i zamkniętych, ile wzruszeń, ile rozdrażnień! Za każdym dzwonkiem sanek, rozlegającym się na zimnem powietrzu, nadzieja jej zmarłych wstaje, ale sanki przesuwają się i przejeżdżają mimo.

Zrozpaczona oczekiwaniem, wdychując świeże powietrze, z włosami jeszcze utrefionymi na pasterza greckiego, wśród przewróconych pudełek z pudrem, flakonów i perfum, wielka księżna stara się odgadnąć charakter tego, którego kocha. Jak lekkomyślnym wydawał się jej ten człowiek! Czy byłaby zakochana, gdyby jej był nie mówił o miłości! Za każdym skrzypnięciem gotowa jest wybać i paść w jego ramiona, nie wierząc w jego niestałość. Noc upływa powoli. Wtedy, z sercem rozdrzanym namiętnością, przypomniała sobie inną twarz. Jest to twarz tajemniczego Polaka, widzianego na balu, który słuchał jej zatrwożony, a którego romantycznie usposobienie zachwalał jej sir Karol Williams z przedziwnym zapalem.

Nazajutrz opowiedziano jej, że hrabia Soltykow, wciągnięty do łoża masonskiej, zapominał o niej. Zbyt dumna aby się skarżyć, pociesza się „Słownikiem“ Baylego. Mimo rozgrywki, jaką znajduje w filozofji, lży spływają na suche kartki. Pisze w swoich taj-

— Jakie to szczęście, — rzekła Katarzyna, — że nie jesteście, pani, mężczyzną, gdyż zawróciłbyście głowę wszystkim kobietom.

— Gdybym była kobietą, — odparła cesarzowa, całując swoją synową w policzek, — databyś el jabiko.

Potem Elzbieta odwróciła się i podała rękę do ucałowania wążemu dragonowi w zielonym mundurze, który wzbudził całą jej ciekawość. Przebranie to nosiła pewna Francuzka, niedawno przybyła, cudzoziemka na dworze, która nazywała się panna Lea de Beaumont.

Orkiestra pod batutą Locatelliego rozpoznała tańce pastorałki. Elzbieta podągnęła z sobą cudzoziemką, podśpiewując sobie. Ta skwapliwość, urągająca ehykciecie, przeraziła ministra Anglii sir Karola Harburga Williamsa, który drgnął, patrząc z nieufnością, jak Francuzka wślizgnęła się tanecznym krokiem z pewną goryczą swego powiernikowi, młodemu hrabiemu Pontolowskemu, którego zabrali z sobą z Polski, aby go użyć niewiadomo jeszcze w jakim celu. Ową zaś przypatrzył się ukradkiem Katarzynie, która dusząc się z korpca, zdjęła maskę.

Lea przybyła z Wersalu, mając powierzoną misję, której nikt nie znał. Szepnęła do niej cesarzowej.

— Pani, proszę mi nie zdradzić, ale jestem podwójnie wybrana przez króla Lud-

W dwudziestym trzecim roku życia Katarzyna wierzyła jeszcze w wierność. Gdy wymawiała nazwisko Soltykowa, serce jej było wzruszone: „Sergjusz, Sergjusz“, powtarzała, spoglądając przez szyby na ogród pokryty śniegiem, na którym wszystko się rysuje i zacierza. Kto go zatrzymywał? Rozłąka stawała się niemożliwa do zniesienia. Rozdrażniony jej temperament nie mógł się uspokoić. Wkrótce dowiedziała się przez posłańca, że Jej Cesarska Mość wybrała Soltykowa jako nadzwyczajnego posła, mającego donieść królowi szwedzkiemu o narodzinach jej syna.

Kobieta zakochana, pozawiona swym mi-
 łości, czuje się bardzo samotna na maskara-
 dzie niż na pustem polu.
 Katarzyna pragnęła pod bezimiennem
 przybraniem poznać pod pochylonemi czola-
 mi zmienność tych lekkich dusz. W tym za-
 męcie, w którym zbrodza była zamaskowana,
 Stwierdziła, niedawno nężyliżowani, tal-
 cze ich opamiętane. Wyszareży trochę miłości
 i godzenie rano odnawiającej się woli. Na-
 strować będzie prawie we wszystkim swoją
 etykę, ale w przyjemnościach zastąpił tę ur-
 czą fantazję swoją własną, metodą, dobrą me-
 todą niemiecką, w której każdy męczczyzna,
 nawet w ramionach swej kochanki, winien
 stać jakiemś pianow.
 Oto co myślała Katarzyna, gdy jakiś od-
 ruch kłanu zantosi ją przed jej Cesarzką
 Mosć. Cesarzowa ta, która kochała ją tylko
 okraszani i była zazdrosna o jej młodość, u-
 smiechnęła się do niej z tą wyniosłą swobodą,
 jaka posiada tylko kobieta, będąca przy wła-
 dzy.
 Cesarzowa trzymowała w swoim stroju z
 cienno zielonego aksamitu hiszpańskiego,
 wyszywanego mozaiką szmaragdów i szafi-
 row. Biała najdłuższą nogę na świecie,
 stopę najlepiej zbudowaną i tancerzka świat-
 nie nie mogła.

III.
 Bal.

szystko było w ruchu, carowa Elżbieta
 wymyśliła zabawę przemian, w której plecie
 były przebranc. Reduta ta zachwyciła swa-
 wolną młodzież, a wielu męczczyznom popsula
 humor. Katarzyna, trzymająca się zdala od
 rozrywek w czasie odprawiania modłów w ko-
 ścielce i nieobecności Soltykowa, dowiedziaw-
 szy się, że ów przybywa tego samego rana z
 Szwecji, postanowiła pojawić się na balu,
 przebrana za pasterza greckiego.
 Trudno o bardziej komieczne widowisko,
 jak ta zabawa. Wyobraźcie sobie dostojnego
 kanclerza Bestużewa, którego mała peruczka
 obejskała żółte czolo starej pasterki, gdy
 przyprawione włosy, przezwane „powiernika-
 mi“, wisiały jak kurkociągi nad jego uszami.
 Komedja ludzka odsłaniała słabości i śmie-
 szności każdego gościa. Katarzyna chciała
 podobać się wszystkim i przyjmowała hołdy
 dam dworskich, przebranych za rozpustnych
 chłopców, jak również generalów, przebra-
 nych za powiewne tancerki.

działa zbliska. Aby natłonić ją do snu, kilka
 kobiet leżało ją od wielkiego palca u nog
 aż do pudy. Wene te strażniczki oddaliły się
 zrybko, gdy weszła Lea, oznana w linon i o-
 buka w atlas.
 Pokój oświetlony był błogiemni świeca-
 mi, oświecającemi ikony świętej Elżbiety.
 — Widać moją świętą patronkę, — rze-
 kła cesarzowa, zegnając się trzykrotnie. —
 Ojca miłe opiekę, od dnia mego urodzenia.
 Do ona wyszła się.
 Zmieszanie Lei, która nie wiedziała, ja-
 kiemu świętemu oddać się w opiekę, nadało
 jej nowego uroku. Czy cesarzowej blyszcza-
 ją. Uwiodł ją ten drągon, który zmienił po-
 mistrzowski pęd, nie tracąc zupełnie wzię-
 kę. Płynął postanie, podkaszawczy spódnice
 rachu skrzydlatego Merkuręgo, wyjął zwin-
 nie z tęczwika list swego króla. Genialny po-
 myśl, który cesarzowa cesarzowa.
 Elżbieta przeszła piękna lektorę i rozlar-
 giona rka usidowała zbadać tajemnicę tej
 Isel de Beaumont. Fenieważ jednak ciekawość
 cesarzowej nie była zwrócona w stronę mi-
 del dziewczyny, kawaler d' Eon, dwupielowy
 dyplomata, był mało skłonny do posuszze-
 kta. Z spuszczeniem powiekami odsunął od
 siebie carowę, która jednak stała się natur-
 ewna. Czuby hermifrodyla był z marnu-
 rui jej przylacieł Grecoat mawiał: „Jesteś
 jak sopol lodu! Jesteś ugnieciony z sięgę i
 przechodzisz przez zar, nie parząc sobie stó-
 30

ry. Kim ty jesteś? Aniołem czy kobietą? Bo
 szyje daje, że nie jesteś męczczyzną.”
 Kawaler d' Eon cofał się. Elżbieta dopę-
 dziła go i kazała mu zawrócić, całowała jego
 brode, pokrytą meszkciem słodkim jak grzech
 i zaprosiła go, aby napił się troche wina cy-
 pryjskiego, którego całą karafkę wychyliła
 duszkiem. D' Eonowi wydawało się wówczas
 że widzi „oszalałą bakchantkę, z sinemi usta-
 mi, z rozpalonemi policzkami, której skóra
 ociekala lubieżnością“ i na widok tej cesar-
 skiej ruiny, zgarnął spódnice i wymknął się
 przerażony.
 Oszukać cesarzową, wywieść w pole kobie-
 tę, co za śmiałość! Jeśli chcecie narazić się na
 jeszcze większą jej niełaskę, uciekajcie, gdy
 gotowa jest wam wybańczyć!
 Mimo swego cynizmu, kawaler lęka się
 ciemnie nad zdradziecką Newą, w której wo-
 da płynie cicho. Myśli o dalekiej Syberji, o
 zapadniętych oczach, o rozłupanych nosach.
 Pod temi właściwemi rządami kara śmierci
 jest zniesiona, ale czy Eudoksja Lapukin, któ-
 rej jedyną zbrodnią była jej piękność, nie
 przebito języka rozpalonem żelazem i nie po-
 szarpano ud dwudziestoma razami rzemien-
 nych batógów? Elżbieta nie żartuje z zazdro-
 ścią.
 Tego wieczora nietylko ona była opusz-
 czona. Synowa jej oczekiwała ciągle niewier-
 nego Soltykowa, ale napróżno. Jak ciężka

Zdumiewająco niskie ceny

TYLKO POD 14-TYM W RYNKU W „ZRODLE POŃCZOCH” Münzera

i wspaniały wybór w garsonkach damskich, czyste wełn. od zł. 37-50, dzieciinne od zł. 21-—, Swetry, Kamizelki, Pulowery damskie, męsk. i dziec. oraz Pończochy, Skarpetki, Rękawiczki, Reformy, Wykwintna Bielizna damska i t. p. 3930 Obsługa solidna i ceny ściśle stałe.

ELEGANCKIE PŁASZCZE

po takich cenach **Batorego 6.** Tamże wielki wybór poleca mag. konf. Sukien, Trykotaży, Bielizny damskiej, męskiej i dzieciinnej, Terebek, Parasolek i t. d. Wielki wybór pończoch. Urzęd., Wosk. Naucz. opust.

„OLKA” Trykotaży, Pończochy Rynek 35

najtrwalsze — najtaniej 3629

KAPELUSZE Damskie

Ostatnie nowości. — Ołbrzymi wybór. Najniższe ceny. Wszelkie dodatki do modniarstwa.

GERBER

Lwów, Rynek 19, w sieni. 3573

Jeszcze krótki czas: ZUPEŁNA WYSPRZEDAŻ

BIELIZNY damskiej, garderoby dzieciinnej, galanterji i perfumerji odbywa się w **Domu Towarowym „BERGERA”**, Lwów, pl. Trybunalski 1.

SPRZEDAŻ NA DOGODNE SPŁATY

Maszyny do szycia
Gramofony
Rowery
Wirówki mieczne



i części składowe tychże
Przybory do krawiectwiny i robót ręcznych.

Własny warsztat napraw

Aleksander Malimon

LWÓW, UL. WAŁOWA 11 a. 3295

PRACOWNIA wszelkiej BIELIZNY Heleny PIETRASZEWSKIEJ Grottgera 6 (boczna Łyczakowskiej)

3905

„TRYKOTARNIA”

Pracownia wyrobów włóczkowych
MELNYK OLSI, Lwów, Kościuszki 3, l. p.
sprzedaje i wykonuje nowe włóczkowo rzeczy.
Przerabia stare. Podruba pończochy i skarpetki.
Naprawia spuszczone oczka. 3348

Łóżko polowe



„PATENT” — z materacem minimum miejsca zajmujące zł. 30.
Na prowincję wysyłam po otrzymaniu zadatku.

Fabryka ZAKS, Łyczakowska 132.

Komplet na 6 osób z chińskiego srebra u **MANDLA** naprz. Kiza **Kopernika 14** „Kopernik” sp. 2084

NIKLOWANIE SZYBKO SOLIDNIE I TANIO

Józef Mittlener Lwów, Piekarska 1c. Telef. 30-53. 3751

ZAWIADOMIENIE.

Sypialnie, jadalnie, salony, męskie pokoje, urządzenia biurowe, tylko u znanej i solidnej firmy **MÜNZER**, Rejtana 4. Udziela też na dogod. warunki.

UWAGA! Najtańsze źródła. Okulary amerykańskie, ewiżery, lorgiony — w wielkim wyborze poleca, oraz wykonuje wszelkie naprawy stylem zagranicznym F-a 3652 **SCHWARZ**, Sobieskiego 2 (róg pl. Mariackiego).

WŁOSIEN NA MATERACE

poleca najtaniej Przędzalnica **J. FRÄNKEL**, Lwów, ulica Szpitalna 7a. 3401

Zęby do 3 wykańczam

Wszelkie koronki, mostki, płytki kant. wykonuje
Zadatek **25 zł. NA RATY 25 zł.** Rata mies.
Usuwanie korzeni bezpłatnie do robót tech.
RAPPAPORT, pl. Mariacki 7 (gdzie kaw. de la Paix)

Specjalistka chorób skórnych wener. i kosmetyki

Dr. Laura Füllenbaum

b. sekund. klinik. wied. i Szpitala Państw. we Lwowie, ord. od 12-1 i 3-6 pop., **Stawockiego 3.**

Dr. ANNA KOGUTOWA

wróciła i przyjmuje w chorobach skórnych, wener. i kosmetyce lek. od 3-5 po południu ul. **Friedrichów 8.** 3861

Specjalista chorób płuc, serca i zędek

Dr. FELIKS HAHN

Gródecka 46. Przeświłt. Roentgenem.

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych

D. I. MUND

b. sek. szpit. wied. i lwowski, ord. od 8-10 i 2-6, w niedzielę od 9-1, **Lwów, Asnyka 1**, róg **Pisudskiego** (Pańskiej). Telef. 48-61. Leczenie **Zylaków**. 3700

BUDZIK ZACZERAŁ.
Tel. 59-22. Z GWARANCJĄ TYLKO U FIENY
B. Grünberg, ul. **Sykstuska 4.**

PROSZEK KOGUTER DLA DOROSŁYCH
USUWA NAJUPORCZYWSZY **BÓL GŁOWY**



Wstrzeżać się naśladowań! 3815

FUTRA

Mag. futer, Lwów, **Ratowskiego 7**, tel. 43-45.

przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres kufnierstwa. 3807

NA RATY. ZA GOTÓWKĘ.

Taniej niż wszędzie o 20%.
MEBLE, BYWANY, Otomany, kanapki, łózka składane, garnitury salonowe, wkłady i poduszki, kapy, firanki, portjery, narzuty, chodniki, koldry i t. p. poleca najtaniej 3648
E. KORENBLIT, Lwów, ulica **Brajerowska 2.**

MEBLE NA RATY

Sypialnie, jadalnie, salony, pojedyncze sprzęty domowe. — Ceny gotówkowe. 3890
Herman Münzer, skład mebli, Lwów, **Trybunalska 1. 4.** — Udziela się kredytu na prowincji.

PIECE

ŻELAZNE, EMALJOWANE, KRAJOWE, CZESKIE I AMERYKAŃSKIE

RENTSCHNER LEGJONÓW 37. 3759

PROTEZY

doskonale i lekkiej konstrukcji. — Aparaty i gorsety ortopedyczne. — Opaski brzuszne. — Opaski na zylaki, wszelkiego rodzaju bandaże przepuklinowe w pierwszorzęd. wykonaniu — poleca

JÓZEF MITTLNER

Lwów, Piekarska 1c. Telef. 30-53. 3750

Za 5 zł. OTOMANA

Z MATERJI ZAGRANICZNEJ ORAZ WSZELKIE WYROBY TAPICERSKIE

GOTTLIEB GEFALL

Lwów — GRODZICKICH 6. 3938

MEBLE NA RATY

kompletne urządzenia i pojedyncze części sprzedaje najtaniej **M. Grüner**, Lwów, **Rzeźnicka 14.** 3455

FUTRA

pierwszorzędnej jakości — poleca najtaniej

Wohlman i Kohl

Lwów, Jagiellońska 15. Telef. 36-95

Najnowsze modele

Płaszczki, Kostjomy, Suknia i Futra oraz osobny dział Trykotaży — po cenach najniższych — poleca

E. TAUBE Lwów :: Ru-towskiiego 11
dawniej Heller i S-ka



4006

Chłód wieczorny i wilgoć . . .

to największy wróg Waszego zdrowia. Lekkie przeziębienie przy wyjściu z ogrzanego lokalu wystarcza by przyciągnąć sobie długotrwałą i nieoblaczalną chorobę. Dobrze czyni każdy, kto kupuje odzież tylko czysto wełnianą, gdyż ta jedynie chroni ciało od wszelkich niebezpiecznych przewiewów i wilgoci. Wszelkie nasze materiały są wykonane tylko z materiałów czysto wełnianych.

ZAKŁADY KONFEKCYJNE „POLAND” Składnice dobrego konfekcji męskiej i dams. Hatmańska 22 i Gródecka 54.

Proszę o wysłanie na mój adres cennika najnowszych modeli.

Imię i nazwisko
Adres
Wyciąć i nakleić na korespond.

Płytki posadzkowe, płytki do wykładania ścian, urządzenia łazienek, klozetów, umywalki

3961

Mastalski i Kondratowski

składy materiałów budowlanych

Lwów, ul. 3-go Maja L. 2, tel. 2-67.

Czas

odnowić przedpłatę!

Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki
Dr. Henryk Spund-Fischer
b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatolog. w Berlinie, Pradze i Wiedniu — ordynuje Lwów, pl. Marjański 10, II. p., drugie wejście Sobieskiego 2. Poczekałnie separatkowe. — Telef. 51-68. 36457

Dr. HELENA PORDES

ord. w chorobach dzieci i wewn. ul. Żółkiewska 68. Lampa kwarcowa. Szczerzenie ochr. Telef. 19-11. 37069

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Goldstein
b. elev. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 34215

W chorobach wewnętrznych i dzieci
Dr. WEINBERGER ul. Trzeciego Maja L. 21. Prześwietlenia Roentgenem. Lampa kwarcowa.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Sekund. Państw. powrócił Szpitala powsz.
Dr. A. NADEL i ordyn. od 12-6, pl. Hallcki 7, Tel. 31-30. Lampa kwarc. 3764

APARATY DO MASAŻU (amerykańskie) jako środek przy zbytej otyłości, usuwa też wszelkie dolegliwości: reumatyzm, gicht i t. p. „CHIRURGIA” Lwów Jagiellońska 15. 3979

TYLKO co SOBOTY I NIEDZIELI **PODAJE** się P. T. GOŚCIOM-SMAKOSZOM

PIWO ALE

Specjalność wyrobów Żywca — wyłącznie w handlu delikatesów i win w połączeniu z pokojem do śniadań

Lwów ul. Tańskiej 99

MORSKIE OKO

KAMIZELKI dla dzieci Prof. Biaya od zł. 16, Garsonki najnowsze zagran. oraz wszelkie wyroby trykotażowe firmy wied. „ENKA” poleca **„Trykotaż”** pl. Marjański 5, w bramie

ZGUBY

NA PLACU ŚW. Zofii zgubiono 27. b. m. pamiątkową czarną skórzaną torebkę z książeczką Kasy Chorych, rożaniec ze stajami, pugilares „losami loterii klasowej i wiele innych ważnych papierów i drobniaków. Uczelwego znalazcę proszę o oddanie tych wszystkich dla niego bezwartościowych przedmiotów pod adresem książeczki Kasy Chorych. — 37728

UNIEWAŻNIA się legitymację osobistą Nr. 186, — którą zgubiła Joanna Kopczyńska słuchaczka Wydziału humanistycznego — Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. 37495

ZDZISŁAW SZASZKIEWICZ — UNIEWAŻNIA ZGUBIONY DOWÓD OSOBIETY ORAZ KARTĘ NA BRON wydaną przez Starostwo Horodenka. — 4001.

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów, HERNIK Jan. 37351

ZGUBIONO dowód osobisty, wydane przez Starostwo Krzemienieckie — na nazwisko Kazimierz Piasecki. 37673

ZEGAREK znaleziono — Tarnopol zima 1927. Zgłoszenia „Veritas” Adm. Wiek. 37911.

Posad poszukują

PANIENKA zajmie się małym gospodarstwem. — Listy pod „Sierota” do Adm. Wiek. 37850;

TECHNIK dentystryczny; pracujący w kancelarii i złoce poszukuje posady; Zgłoszenia Ościs Wieseltier, Stryj, Rynek 28. — 37901

STENOTYPISTKA niemieńska poszukuje posady od 6-8 wieczorem. Zgłoszenia „Zaufania godna” do Wiek. 37908.

BEZDZIELNE małżeństwo obejmie obowiązki dozorca kamienicy we Lwowie. Łaskawe zgłoszenia do P. Mielskich, Bilińskich 43. 37944

DENTYSTKA, Dr. med. — ukończona specjalizacją i 1 i pół roczną praktyką, przyjmie posadę jako współpracownica ewent. kierowniczka w zakładzie dentystrycznym. Zgłoszenia: Instytut dentystryczny Un. J. K. Sekretariat, Lwów, ul. Zielona 5 A, Tel. 11.75 37854

OGRODNIK żonaty, bezdzietny, z praktyką zagraniczną, z dobrymi świadectwami, przyjmie stałą posadę. Listy do Adm. Wiek. pod „Odbornik”. — 37871

WDOWA przyjmie posadę zaraz do samodzielnego zarządu domu albo do 2-ech osób do gotowania. Listy pod „Wdowa” do Adm. Wiek. 37888

SZUKAM SZUKAM posadę kucharki lub do wszystkiego, ewent. na wyjazd. — Listy pod „28” do Adm. Wiek. 37825;

SZOFER z półtora roczną praktyką warsztatową, — poszukuje posady prywatnej. Łaskawe listy pod „Ford” do Adm. Wiek. 9301

NOWO OTWORZONY „PAŁAC TRYKOTAŻY”

POD FIRMA **M. BARTH** Lwów

WAŁOWA 7

poleca olbrzymi wybór sweterów, pończoch, reform, rękawiczek — pierwszorzędny wyrobu po niskich cenach. 3481